Nr. 248. Poniedziałek, 30 Października 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z powodu obecnego przebiegu zarazy pyskowej i racicowej w Rossyi i Austro-Węgrzech kr. pruski rząd szląski rozporządzeniem z dnia 10 października b. r. l. 790 dz. u. p. nr. 40 znosi swe uprzednie zarządzenie z dnia 30 września b. r. ogłoszone tut. okólnikiem z 7 października b. r. l. 60409 a natomiast zarządza co następuje:

1. Zakazuje się wprowadzania chudych świń z Rossyi i Austro-Węgier do Szląska pruskiego, zaś wprowadzanie i przewóz tuczonych świń dozwolonym jest przy zachowaniu poniżej wymienionych postanowień:

2. Wprowadzenie tuczonych świń z przeznaczeniem na rzeź odbywać się ma koleją żelazną przez stacye Szopinice i Mysłowice pod warunkiem, że *a)* w oznaczonym przez naczelnika powiatu dniu oględzin transport świń uznanym zostanie za zdrowy przez urzędowego weterynarza, *b)* i udowodnionem zostanie świadectwem urzędowem, po niemiecku stylizowanem, że świnie te, bezpośrednio przed ich transportem, pozostawały przez 14 dni w miejscu wolnem od zarazy i że transport ten przechodził przez okolice wolne od zarazy. Wykluczone są od dalszego transportu wszystkie zwierzęta, które stały w Oświęcimie, Warszawie, Pradze i Biały, albo przez te miejscowości przechodziły.

3. Nierogacizna wprowadzona przez Szopinice i Mysłowice oddaną zostanie na rzeź w tych miejscowościach, albo może być przewiezioną koleją żelazną do Katowic, Bytomiu, Tarnowic, Laurahütte, Królewskiej huty, Antonienhütte, Świętosławic, Zabrzegu, Gliwic i Mikołowa po uprzedniem telegraficznem zawiadomieniu władzy policyjnej miejsca przeznaczenia. Dalszy transport zwierząt żywych i za zdrowe uznanych a to po za miejsca wchodu na odległość 7·5 kilometrów, może być pozwolonym za każdorazowem zezwoleniem naczelnika powiatu.

4. Wprowadzanie i przewóz węgierskiej tuczonej trzody chlewnej, jeżeli takowa nie przechodziła przez Białą i Oświęcim, jest dozwolonem przez Oderberg, przy zachowaniu przepisów §. 2 lit *a* i *b*. Ograniczenia §. 3 nie dotykają tych transportów.

5. Oględziny w dniach przez naczelnika powiatu oznaczonych, nie pociągają za sobą kosztów, względnie na koszt proszącego (§. 7) O nadejściu transportu należy zawiadomić pisemnie lub telegraficznie ustanowionego weterynarza najpóźniej do godziny 8ej wieczorem dnia poprzedniego. W razie, gdy transporta nie będą zapowiedziane, natenczas weterynarz pograniczny nie przybędzie na wyznaczonym dniu oględzin.

6. Naczelnicy powiatu wyznaczą i ogłoszą w gazecie urzędowej dnie, w których mają być wyładowane zwierzęta w stacyach kolejowych Szopinice, Mysłowice i Oderberg.

7. Upoważnia się naczelników powiatu, zezwalać na wprowadzenie tuczonych świń wozami przez drogi krajowe, przy zachowaniu przepisów w §. 2 lit. *a* i *b* wymienionych, do najbliżej położonych miejscowości, dla oddania tychże na rzeź. Zezwalać oni mogą również w razach koniecznych na wywóz z tych miejscowości żywych zwierząt tylko na odległość 7·5 kilometrów. Od powyższych ułatwień obrotu wykluczony jest powiat Pszczyna.

8. Skoro oględziny weterynarskie wykażą, że w transporcie świń jedna sztuka jest chora na zarazę lub o nią jest podejrzaną, lub gdy świadectwa pochodzenia nie są należycie wystawione natenczas cały transport nie będzie przepuszczonym.

9. Gdy weterynarz pograniczny uzna zwierzęta za zdrowe, ma o tem zawiadomić telegraficznie władzę policyjną miejsca przeznaczenia transportu, która czuwać ma nad wprowadzeniem tego transportu i nad rzezią świń.

10. Przekroczenia powyższych przepisów karane będą w myśl §. 328 niemieckiego kodeksu karnego.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18 października 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 października.

We wszystkich przemówieniach inauguracyjnych, któremi otwartą została tegoroczna sesya wspólnych delegacyj, zgodnie i z naciskiem podniesioną została potrzeba uwzględnienia stosunków ekonomicznych państwa wśród obrad nad wydatkami niezbędnemi dla utrzymania siły zbrojnej na stanowisku odpowiedniem godności i przyszłości Austro-Węgier. Zakrawa to na sprzeczność, bo jeżeli się ma zaspokoić takiego nienasyconego Molocha, jakim jest budżet wojenny, to nie ma mowy o względach ekonomicznych. Tak też pojęto i przedstawiono rzecz wszędzie, gdzie od lat kwestya budżetu armii jest traktowaną jednostronnie z tem z góry powziętem przekonaniem, że administracya wojskowa przyprawiłaby ludność o ruinę w krótkim przeciągu czasu, jeżeliby jej nie wstrzymywano na każdym kroku. Na taką opinię nie zasłużyło sobie pewnie ministerstwo wojny. Od czasu istnienia delegacyj wspólnych nie było ani jednego preliminarza, w którymby żądania przekraczały miarę koniecznej potrzeby, a stawiane były nieco wyżej chyba w tym celu, aby było o co potargować się z reprezentacyami obu parlamentów i następnie opuścić cokolwiek z pierwotnej cyfry. Często wprawdzie, niemal corocznie delegacye zniżają cokolwiek niektóre cyfry preliminarza, ale skreślona kwota wraca w następnym roku, bo nie była nigdy postawioną dla fantazyi, lecz pod naciskiem potrzeby, wymagającej zaspokojenia prędzej lub później, ale w każdym razie koniecznie.

Kto zada sobie pracę i zestawi preliminarz wydatków na armię austryacko-węgierską z preliminarzem wojennym innych mocarstw, zajmujących równorzędne z Austro-Węgrami stanowisko w hierarchii międzynarodowej, niezawodnie dojdzie do tego rezultatu, że austryacko-węgierski minister wojny stosunkowo skromniejszym jest w swoich wymaganiach i mniej otrzymuje, aniżeli jego kolega we Francyi lub w Niemczech. Co wolno krajom bogatym, odpowiadają na to oponenci, tego pozwalać sobie nie może, niebiedna wprawdzie ale i nie arcy-bogata monarchia austryacko-węgierska. Prawda, że Austro-Węgry pod względem ekonomicznym nie mogą się równać z Francyą, ale to nie dowodzi bynajmniej, że trzeba zaraz zniżyć stosunkowo budżet armii. Stosunki ekonomiczne wywierać zawsze mogą znaczny wpływ na budżet armii, ale rozstrzygającym jest wzgląd na aspiracye polityczne. Austryacko-węgierska monarchia jest pierwszorzędnem w Europie mocarstwem i chce niem nadal pozostać. Cel taki zawisły jest od warunków militarnych, jednakowych w całym świecie tak pod względem rozmiarów jak i kosztowności. Zamożnemu właścicielowi ziemskiemu łatwiej przychodzi płacić premię asekuracyjną, aniżeli mniej zamożnemu sąsiadowi, ale ostatecznie jeden i drugi jednakowo musi się opłacać, jeżeli chce być o przyszłość spokojnym.

Dążność do pogodzenia w miarę możności wymagań wojskowych z względami na stosunki ekonomiczne, znajdują najlepszy wyraz w gospodarstwie budżetowem Bośnii i Hercegowiny. Na tej wysuniętej i podminowanej pozycyi względy militarne nie znoszą żadnych ograniczeń, a jednak nikt nie zarzuci wspólnemu Rządowi, że zaniedbał uczynić to, czego wymaga rozwój ekonomiczny obu prowincyj. Kto znał Bośnię i Hercegowinę w r. 1878 i porówna stan ówczesny z dzisiejszym, musi spostrzedz bijący w oczy postęp na każdem niemal polu życia ekonomicznego.

Sejm krajowy.

Podajemy mowę p. Alfonsa **Czajkowskiego** jako sprawozdawcy komisyi drogowej, mianej na posiedzeniu Sejmu d. 13 października 1882:

„Jest to już poniekąd właściwością spraw drogowych, że wywołują zwykle w tej wysokiej Izbie ożywioną rozprawę. Sądziłem, że wnioski komisyi drogowej są tak proste,

---

7)

MÓJ PIERWSZY FRAK

HUMORESKA

(Dokończenie.)

Wypiłem, nie wzdragając się, nie wiedziałem, co robię... wypiłem i drugi kieliszek, bo toasty wytrząsano jak z rękawa. Stało się ze mną coś, z czego nie mogłem sobie zdać sprawy; jakaś nieznana siła przykuwała mnie niby do ziemi, a przecież nóg nie czułem i bujałem w powietrzu; nie wiedziałem sam czem byłem, bydlęciem czy człowiekiem-olbrzymem? Ale było we mnie coś z jednego i z drugiego... to rzecz pewna, że poczuwałem w sobie brutalną odwagę.... Ludwisia.... wielkie rzeczy! Niechby teraz spróbowała wydrzeć mi się z rąk.... Na złość jej pójdę do tej małej, porwę ją w objęcia i będę się z nią kręcił, póki mi się podoba!

Pan sędzia, koło którego siedziałem, objął mnie poufale za szyję i bełkocąc a sapiąc mówił mi do ucha:

— Proszę cię.... puh!... uważasz mnie, póki sobie nie powiesz, że wszystko głupstwo, póty, puh!.. dopiero jak sobie nie będziesz robił nic z niczego i powiesz, że wszystko głupstwo, puh!... dopiero wtenczas będziesz szczęśliwy.... puh, puh!...

Te słowa były dla mnie nagłem światłem, objaśniły mi to, co było zagadką w obecnym stanie mojego ducha. Dlaczegoż ja byłem takim nieśmiałym? Dlatego, że z byle czego obiłem sobie Bóg wie co, tymczasem wszystko głupstwo! Wstałem jak sprężyną podniesiony, założyłem ręce pod poły fraka i poszedłem pomiędzy tańczących. Znajcie, że sobie z was nic nie robię....

W sali zabierano się do mazura, wysuwały się pary jak flankiery na harce, zaczynało się od pospolitego ruszenia, które miało się uorganizować w systematyczny taniec; wśrubowałem się w sam środek sali, gdzie spotkałem się z niezmiernie zaaferowanym panem Apsickim. Porwał mnie w objęcia.

— A! kochany pan Jan — zawołał — właśnie cię szukałem....

— Józef — rzekłem z niechcenia — ale mniejsza o to, kiedy to panu sprawia przyjemność

— I wielką — mówi, ciągnąc mnie — bo panna Petronela siedzi, weźże ją do mazura.

Panna Petronela? Niezawodnie to stara panna, bo w powieściach i komedyach, jakie czytałem, zawsze stara panna nazywa się Petronelą, Brygidą, Kordulą lub tym podobnie.... Chociaż nie rozumiem dlaczego? bo przecież żadna nie urodziła się od razu starą panną, tylko musiała być pierwej młodą.... Jakże się wtenczas nazywała?... Ale co mi tam!

To całe zawiłe rozumowanie przebiegło mi przez głowę w mgnieniu oka, inaczej nie miałbym na nic czasu, bo panna Petronela znajdowała się o dwa kroki przed nami. Patrzę, to właśnie moja mała! O losie, więc mi sprzyjasz, dajesz mi rękę! Pomimo jednak radości, szarpnąłem się instynktownie panu Apsickiemu, co zresztą było i tak już za późno, bo właśnie odezwał się:

— Prezentuję pannie Petroneli pana Jana — i zaraz odszedł, zostawiając mnie.

— Jestem Józef — rzekłem takim tonem, jakbym mówił: Jam władca królestwa, w którem słońce nie zachodzi, i królestwo to składam u stóp twoich.

Więcej nie przemówiłem przez cały czas trwania mazura, moja mała toż samo; pomimo to rozumieliśmy się doskonale. Gdym jej podawał rękę, uśmiechnęła się jakby witając mnie po długiem niewidzeniu w miejscu umówionego spotkania; zdawała się mówić: czekałam na ciebie! Porwałem ją jak swoją własność i wmięszałem się pomiędzy tańczące pary. Naśladując koryfeuszów mazurowych, usiłowałem robić hołubce tak samo jak oni, ale zamiast tego, suwałem się bokiem jak w galopadzie; w tej pozycyi patrzałem wciąż na moją Petronelę.... Petronela! kto powiedział, że to brzydkie imię? Nie prawda! Każda jego zgłoska brzmi cudownym dźwiękiem, które wszystkie razem tworzą niebiańską harmonię. Nie potrzeba nawet uciekać się do zdrobniania: Piotrusia, to już chyba za ładnie. Moja panna nie celowała również w mazurze, podrygiwała jak wróbelek, tworzyliśmy przeto wcale nieciekawą parę wśród tanecznego grona, a przecież byliśmy z siebie bardzo zadowoleni; ja suwając się, a ona podskakując, patrzaliśmy sobie w oczy z rozkoszą. Póki trwała introdukcya, było jeszcze pół biedy, ale moje utrapienie się zaczęło, gdy nastąpił właściwy mazur w pojedyńcze pary i figury. Jak się to odbywało, sam nie wiem; gdy przychodziła na nas kolej, komenderowano nami, mnie popychano, wykręcano, szturkano niemal; łobuz Adaś, który niby mój zły duch znajdywał się zawsze w pogotowiu, porywał mnie za ręce, wykręcał i puszczał raptem w chwilach największego rozpędu, tak, że kilka razy o małom nie padł jak długi. Swoją drogą wino, które wypiłem, sprawiało mi coraz większy zawrót: brzęk muzyki, tupanie i okrzyki tańczących odbijały się o moje uszy piekielną harmonią, przed oczami był zupełny chaos, nie byłem w stanie rozróżnić nikogo, widziałem jednę tylko moją Petronelę, ale i to jak w fantasmagoryi, robiło mi się niedobrze, cierpiałem jakieś nieokreślone męki, ogarniała mnie czarna rozpacz.

Po przetańczeniu kilku figur, jak wiadomo, stereotypowo powtarzanych za pierwszą parą, ktoś — Adaś zdaje mi się — wykrzyknął: „każda para inną figurę!“ Usłyszawszy to, chciałem dać za wygrane i uciec, nim przyjdzie krytyczna chwila, zwłaszcza że i świeżego powietrza potrzeba mi było coraz więcej. Ale nim to nastąpiło, niby Mefistofeles, zjawił się przy mnie Adaś.

— Ty pewnie nie umiesz żadnej figury — rzekł do mnie.

— Nie umiem — rzekłem tragicznie.

— Widzisz, znaj teraz, co to jest koleżeństwo. Uratuję cię dla honoru munduru, chociaż niewart jesteś tego, boś go się zaparł dla fraka.

— Pamiętaj! — rzekłem rozczulony.

— Tylko będziesz robił wszystko, co ci powiem. Masz chustkę?

— Mam.

— Czystą?

— Nie bardzo.

— Mniejsza o to; tylko uważaj na moją komendę.

Właśnie przyszła nasza kolej; gdym przetańczył, Adaś szepnął mi: dobądź chustki z kieszeni i stój w miejscu. Usłuchałem

naturalne, z samych stosunków wypływające, że dyskusya tym razem odstąpi od zwykłego toru rozpraw drogowych, że będzie prostą i krótką. W oczekiwaniach moich zawiodłem się. Poruszono myśli tyczące się nie sprawozdania Wydziału krajowego i wniosków komisyi, ale idące w kierunku reformy ustastawy drogowej. Na jakiej podstawie mają się opierać obowiązki drogowe, czy na prestacyach czy na dodatkach do podatków, czy może w połączeniu częścią na prestacyach, częścią na dodatkach do podatków—kwestya ta odnosi się do reformy ustawy, a z przedłożeniem komisyi stoi w bardzo dalekim związku. Wszakżeż wniosek Wydziału krajowego tem jest spowodowany, że dotychczas owe usiłowania, podnoszone przez Wydział krajowy a zmierzające do reformy ustawy drogowej, nie zdołały koło siebie skupić większości sejmowej.

Trzeba się więc było liczyć z faktycznym stanem rzeczy, z tem, co przy istniejących stosunkach prawnych może być wzięte za podstawę, i co ostatecznie przez przyjęcie wniosków komisyi drogowej w granicach obowiązującej ustawy ulepszone być może, trzeba się liczyć z tendencyą wniosków Wydziału krajowego, spowodowaną koniecznemi względami na to, że reforma ustawy drogowej jak dotąd miała do walczenia z wielkiemi trudnościami, tak w przyszłości te same może napotkać trudności, i że myśląc o reformie, nie należy zapominać o koniecznej potrzebie poprawy stosunków komunikacyi niższego rzędu, które niewątpliwie wiele pozostawiają do życzenia.

Po tych ogólnych uwagach przejdę do zarzutów, które w tej sprawie uczyniono.

P. Wolański znajduje najpierw, że drogi krajowe dziś już są zupełnie nieużyteczne, i że właściwie powinny być zaniechane. Zapewne pod tym względem nie podziela szanowny poseł zapatrywań, wyrażonych i umotywowanych w sprawozdaniu Wydziału krajowego, a które wykazują, że właśnie drogi krajowe do dziś niewątpliwie są najważniejszemi arteryami ruchu handlowego. Te uwagi, które szanowny poseł odniósł do dróg krajowych, raczej mogły odnosić się do niektórych dróg państwowych.

Drogi krajowe odgrywają w dzisiejszych stosunkach bardzo ważną rolę, a znaczenie ich nieprędko może uledz zmianie. To też obawa, że drogi krajowe wkrótce chwastem porastać będą, nie polega mojem zdaniem na gruntownej znajomości rzeczy. Co do wniosku p. Wolańskiego, to nie mógłbym polecić go wysokiej Izbie. P. Wolański wnosi, ażeby nowelą do ustawy oznaczyć warunki, pod któremi subwencya i bezprocentowe pożyczki udzielane być mają.

Już w znacznej bardzo części ułatwił mi zadanie pod tym względem szanowny reprezentant Wydziału krajowego, który udowodnił, że sprawozdanie Wydziału krajowego wskazuje, pod jakiemi warunkami ma być udzieloną pomoc z funduszów krajowych, ale gdyby nawet tak nie było, to sądzę, że wniosek ten opiera się na przypuszczeniu, że Wydział krajowy w rozdzielaniu subwencyi i bezprocentowych pożyczek nie będzie iść drogą bezwzględnej sprawiedliwości, ale raczej powodować się rozmaitemi, nie wiem, może nawet osobistemi względami, a zdaje mi się, że takiego wyrazu zapatrywania wysokiego Sejmu dopuścićby nie należało. (*Brawo*).

A już najbardziej pod względem formalnym pozwoliłbym sobie zwrócić uwagę szanownego posła, że wniosek jego nie kwalifikuje się wcale na nowelę do ustawy. Gdyby poseł Wolański domagał się we wniosku swoim pod względem uchwały Sejmu a nie ustawy, to ta droga byłaby daleko łatwiejsza i daleko właściwsza. Wszak do wykonania uchwał sejmowych jest Wydział krajowy tak samo obowiązany, jak do wykonywania ustaw, a gdyby pod tym względem Sejm uznał za stosowne, ale mam nadzieję, że to nie nastąpi, gdyby uznał za stosowne, aby wniosek p. Wolańskiego w formie uchwały przeprowadzić, to nie mam najmniejszej wątpliwości, że uchwała ta dla Wydziału krajowego byłaby równie obowiązującą, jak skodyfikowana nowela. Nie mogę przeto polecić Wysokiej Izbie wniosku p. Wolańskiego.

Jeszcze słów kilka o wniosku p Wolańskiego. Mnie się zdaje, że Wysoka Izba ma zawsze zupełną kontrolę nad działaniem Wydziału krajowego Jeżeli zatem zachodzą gdzie względy tego rodzaju, ktore p. Wolański miał na oku, a które istnieć nie powinny, to sądzę, że ci posłowie, którzy dostrzegają takiej niewłaściwości postępowania, będą zapewne mieli odwagę, aby sprawę taką podnieść, i spowodować Wydział krajowy do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości, jakieby pod tym względem nasuwać się mogły. (*Brawo, bardzo dobrze*).

Przechodzę do drugiego mowcy. Poseł Krukowiecki w ostatniem swojem przemówieniu wita z radością wnioski Wydziału krajowego, zaco bardzo byłbym mu wdzięczny; gdyby w pierwszem przemówieniu nie wypowiedział zapatrywania, że ważna część tych wniosków, odnosząca się mianowicie do funduszu pożyczkowego, jest zupełnie zbyteczną i usuniętą być powinna. Ja tego zapatrywania nie mógłbym podzielić. Wypływa to już naturalnie ze sprawozdania komisyi, której mam zaszczyt być referentem a dodać muszę, że komisya opiera się tu na pewnych podstawach. Otóż już w dawnem przedłożeniu Wydziału krajowego, odnoszącem się do reformy ustawy drogowej, zebrano bardzo pouczające cyfry statystyczne, z których się okazuje, że niektóre powiaty, mianowicie w zachodniej części kraju, z nadwyczajnem wytężeniem wszystkich sił w dobrze zrozumianym interesie podniesienia stosunków komunikacyjnych, obciążyły się zbyt wielkiemi dodatkami do podatków.

Jeśli zwrócimy na to uwagę, że powiaty dążyły najczęściej do zamierzonego celu przez zaciągnięcie pożyczek o wysokich niekiedy procentach, to okaże się niewątpliwie doniosłość funduszu bezprocentowych pożyczek. Fundusz bezprocentowych pożyczek, podnoszący się corocznie w przeciągu lat dziesięciu o 30 tysięcy zł., będzie mógł w sprawie ulepszenia komunikacyi niższego rzędu znakomite oddać usługi. Nie sądzę, żeby p. Krukowiecki chciał występować przeciw zasadzie bezprocentowych pożyczek, chociaż ze słów jego możnaby to wnosić. Otóż pytam się szanownego posła, czy woli, aby pożyczki były oprocentowane, i czy w takim wypadku zgodziłby się na utworzenie funduszu pożyczkowego? Obawa, że na wypadek wprowadzenia funduszu bezprocentowych pożyczek, my, którzy zdaniem p Krukowieckiego jesteśmy bardzo skłonni do korzystania z każdej możności zaciągnięcia pożyczki, będziemy aż nazbyt wiele korzystali z funduszu pożyczek bezprocentowych, jest bardzo osłabioną tym argumentem, że niewątpliwie Wydział krajowy tam tylko będzie pożyczał z tego funduszu, gdzie po dojrzałej rozwadze znajdzie wszystkie warunki dające gwarancyę, że z jednej strony fundusz krajowy nie zostanie uszczuplony, i że z drugiej strony udzielenie pożyczki odpowie najgorętszym potrzebom.

Jeżeli p. Krukowiecki zechce uwzględnić, że na tak bardzo a bardzo znaczne potrzeby, jakie przedstawiają w naszym kraju komunikacye niższego rzędu, fundusz pożyczkowy zaledwie po 10 latach dojdzie do wysokości 300,000 zł., to z pewnością nasunie mu się ta uwaga dalsza, że Wydział krajowy będzie musiał być bardzo oszczędnym w udzielaniu tych pożyczek, i dawać je tylko tam, gdzie będzie niezbędna zachodzić potrzeba. Z tych powodów sądzę, że pożyczki bezprocentowe nie przedstawiają żadnych niebezpieczeństw, a mogą znakomicie przyczynić się do rozwoju komunikacyjnego, i dlatego tej ważnej, integralnej części wniosku komisyi usunąć niepodobna, i dlatego najmocniej za nią obstawać muszę.

Przychodzę teraz do drugiej części przemówienia p. Krukowieckiego, niezmiernie ważnej, podnoszonej i z innej jeszcze strony co do prestacyi i co do dodatków do podatku. Otóż rzecz ta przedstawia się może na pierwszy rzut oka łagodniej już po głębszem zbadaniu. Nic prostszego, jak powiedzieć: sprawę drogową można łatwo rozwiązać, przenosząc tylko ciężar na inną podstawę, na podstawę dodatków do podatków.

Nim wejdę w bliższy rozbiór tej kwestyi, muszę najpierw odeprzeć uczyniony zarzut, jakoby to był tylko zabytek dawnych czasów — a jak się wyraził szanowny p. ks. Krasicki niegodny ani ludzkości, ani kraju. Pod tym względem ja m m nieco inne wyobrażenie, a stwierdzam je tem, że nawet najbardziej rozwinięte narody i kraje, stojące na czele cywilizacyi, opierają się na tym systemie. Widzę w tej chwili niedowierzanie, malujące się na twarzy p. hr. Krukowieckiego (*wesołość*), powołam się więc na sprawozdania dawniejsze Wydziału krajowego, w których są przytoczone interesujące daty. I tak n. p. we Francyi, stanowi podstawę wymiaru prestacyi drogowej ludność męzka do roboty zdolna, zaprzężne wózki i powozy; zupełnie podobną jest podstawa w Belgii. W ogóle mogę zapewnić szanownych Panów, że w dość znacznej części ustaw drogowych, które miałem sposobność w życiu swem czytać, nie zdarzyło mi się znaleźć ani jednej, któraby wyłącznie na podatku opierała cały ciężar drogowy (*Brawo*). Czyż nie jest to pewną wskazówką? Czy ten ogólny kierunek, przyjęty nawet w państwach najbardziej rozwiniętych nie każe się nam zastanowić nad tem, że to może nie jest tak bardzo zdrożne, jak się na pierwszy rzut oka wydaje i że głębsze mieć musi powody.

Po bliższem zbadaniu rzeczy przedstawiają się w tej sprawie cyfry, które przemawiają do nas ze ścisłością matematyczną i wykazują, że według obliczeń Wydziału krajowego wartość prestacyi wynosi 3,000.000 złr. Widzę znowu niedowierzanie ze strony p. Krukowieckiego, ale niech mi szanowny poseł darować raczy, że mając do wyboru między gruntownem i na głębokich studyach opartem sprawozdaniem Wydziału krajowego, a zapatrywaniem pojedynczego posła, pójdę raczej za sprawozdaniem, dopóki go szanowny poseł zupełnie osłabić nie zdoła (*Brawo*). Gdyby tak było, jak Wydział krajowy przypuszcza, a gdyby nawet idąc drogą pośrednią strącić jedną trzecią część tej przez Wydział krajowy obliczonej wartości pieniężnej prestacyi, doszlibyśmy zawsze do 2,000.000 zł. Otóż, moi Panowie, jeżeli uwzględnimy, że te prestacye zmienione na dodatek do podatku będą przedewszystkiem i prawie wyłącznie obciążać podatek gruntowy i klasowo-domowy, to dojdziemy do rezultatu, że wypadnie nałożyć o wiele więcej, jak 20 krajcarów, i że zaledwie 25 ct. wystarczy na pokrycie tych potrzeb. Jeżeli ci panowie sądzą, że opierając się ściśle na tej podstawie zrobią wielką przysługę naszemu ludowi, to mnie się zdaje, że przysługa ta jest bardzo wątpliwej natury i przyznam się panom, że nie miałbym odwagi w dzisiejszych stosunkach podnieść dodatek do podatku o tak wielką wysokość. (*Brawo*). Jeszcze chciejcie panowie uwzględnić, że już tylko dodatkiem do podatku pokrywać można potrzeby dróg powiatowych, a wliczając z jednej strony dodatek do podatku na rzecz dróg gminnych, a z drugiej strony na rzecz dróg powiatowych, dójdziemy z pewnością do cyfry, wynoszącej około 35 centów dodatku do podatku. Starałem się odpowiedzieć na główne zarzuty skierowane przeciwko wnioskom komisyi, a teraz kilka słów za wnioskami.

Otóż zdaje mi się, że licząc się z faktycznym stanem rzeczy, z ustawą obowiązującą, która może jeszcze długo obowiązywać będzie, niepodobna spuścić z oka tych potrzeb, które są niewątpliwe. Należy więc w tych granicach, w jakich dzisiaj obracać się można, dążyć do ulepszenia komunikacyi niższego rzędu i do złagodzenia nierównego rozkładu ciężarów. Cel ten osiągnąć można jedynie z pomocą kraju udzieloną dla dróg powiatowych i gminnych, których ważność zaprzeczyć się nie da. Odroczyć tej sprawy niepodobna, bo rozwój ekonomiczny nie da się powstrzymać, a z nim wzmagają się potrzeby komunikacyjne, którym, zdaniem komisyi, koniecznie odpowiedzieć należy. Proszę więc panów, ażebyście raczyli bez zmiany przyjąć wnioski komisyi drogowej (*Brawa i oklaski.*)

Delegacye.

Peszt, 27 października.

(*gh.*) Nie przesyłam wam opisu wczorajszego przyjęcia delegacyi przez Najj. Pana; niewątpliwie wyprzedziło mnie w tem biuro korespondencyjne; nadmienię tylko, że w prywatnej z delegatami rozmowie Najj. Pan wyraził nadzieję, że w tym roku obrady delegacyjne pójdą bardzo szybko. Jakoż w kołach delegacyjnych panuje przekonanie, że jeszcze przed 15 listopada skończy się sesya, jeżeli tylko delegacya węgierska nie zalegnie w pracach wskutek swoich formalności. Chwilowo panuje stagnacya. Referenci w domu rozpatrują się w przydzielonych sobie rozdziałach budżetowych; wielu delegatów opuściło Peszt, wyjeżdżając bądź do Wiednia, bądź na wycieczki po Węgrzech przy dość jeszcze sprzyjającej pogodzie. Z tej przerwy skorzy stajmy do poznania projektów rządowych.

Nasamprzód idzie, rozumie się, zwykły budżet, który kończy się następującemi wielkiemi liczbami: wydatki 117,910.768 zł., czyli o 761.219 zł. więcej od przyzwolonych na rok bieżący; własne dochody wspólnej administracyi monarchii 3,248.780 zł., czyli o 76,090 zł. mniej; a więc wydatki *netto* 114,661.988 zł., t. j. o 837.309 zł. większe. W rzeczywistości jednak ciężar preliminowanych przez rząd wydatków nietylko nie jest o tyle większy, lecz owszem o wiele, o bardzo wiele mniejszy niż uchwalono na rok bieżący; albowiem z sumy wydatków *netto* trzeba strącić jeszcze dochody z ceł, które w roku przyszłym mają być dość znaczne, podczas gdy na rok bieżący nie było można preliminować ani centa.

W powyższych sumach ogólnych uczestniczy nasamprzod ministerstwo spraw zagranicznych kwotami następującemi: wydatków 4.246,900 złr., czyli o 82,(00 zł. mniej, dochodów 696,900 zł., czyli o 17,500 zł. mniej; a zatem wydatków *netto* 3,550,000 zł., t. j. o 64,500 zł. mniej. Etat ministerstwa spraw zagranicznych od wielu lat już niebardzo się zmienia; można go przeto uważać za etat normalny, w którego granicach ministerstwo stara się pozostać koniecznie. Austro-Węgry mają ambasad 7, mianowicie w Berlinie, w Paryżu, w Londynie, w Petersburgu, w Konstantynopolu i w Rzymie, gdzie są nawet dwie, z których jedna przy rządzie włoskim, druga przy Watykanie; poselstw zaś jest 12, mianowicie w Monachium, w Brukseli, w Brazylii, w Hadze, w Atenach, w Bernie, w Kopenhadze, w Północnej Ameryce, w Persyi (gdzie posłem jest nasz rodak p. Załuski), w Bukareszcie, w Sztokholmie i w Madrycie; oprócz tego jest pięć niższych reprezentacyj dyplomatycznych w Cetynii, w Lizbonie, w Dreznie, w Białogrodzie i w Studtgarcie. Utrzymanie tego aparatu dyplomatycznego kosztuje 1,194.600 złr. Rozsianych po całym świecie jest 31 konsulatów generalnych, 2 agencye generalne, 34 konsulatów zwyczajnych, 28 wicekonsulatów i 4 agencye, których utrzymanie kosztuje 743.600 zł.

Przystępując do etatu ministerstwa wojny, podzielimy go sobie na dwie główne rubryki: armię i marynarkę wojenną. Wydatki na armię są preliminowane w sumie 102,413.318 zł., czyli o 821.938 wyżej; dochody mają dać 2,448.796 zł., czyli o 39.230 zł. mniej, a więc jest wydatków *netto* 99,964.522 złr., czyli o 861.168 złr. więcej, niż uchwalono na rok bieżący. To powiększenie wydatków odnosi się prawie wyłącznie do działu wydatków nadzwyczajnych czyli niestałych; na dział zwyczajnych bowiem przypada tylko podwyższenie o 40.081 zł., a i to znowu prawie wyłącznie tylko w skutek ubytku w dochodach, który wynosi 39.230 zł., tak, że całe właściwe podwyższenie wydatków zwyczajnych wynosi nieznaczną wobec całości budżetu wojskowego kwotę 851 złr. Widzimy przeto u ministerstwa wojny także szczerą chęć ochraniania sił podatkowych ludności.

Jak zwykle, tak i w budżecie na rok 1883 najciekawsze są wydatki działu nadzwyczajnego, które same czynią 7,508.157 zł., a przenoszą sumę na rok bieżący o 821.938 zł. Z działu tego zostawiam tylko pozycye odnoszące się do Galicyi.

go i stanąłem murem, o ile na to pozwalały oscylacye, odbywające się w moim mózgu „Damy rond!“ krzyknął potem. W jednej chwili utworzyło się wielkie koło, którego punktem środkowym byłem ja, a obwodem wirującym naokoło mnie ogromny wieniec kobiecych postaci; wzrok wszystkich był utkwiony we mnie, śmiały się szatańsko, jednej mojej Piotrusi uśmiech był niewinny W tem kole, pod rękami, które się nad nim podnosiły jak na komendę, przewijał się niby wąż z szaloną zręcznością Adaś. Gdy skończył, jednym skokiem znalazł się przy mnie i porwał z sobą, robiąc w miejscu szalonego młynka, wśród którego straciłem resztę przytomności, w końcu szepnął: „Rzuć w górę chustkę!“ Rzuciłem, nie wiedząc co robię; w mgnieniu oka wieniec kobiet rozsypał się z głośnym śmiechem, a Adaś podniósłszy chustkę, pochwycił mnie za rękę i zaczął tańczyć jak z kobietą. Ale tego już było zanadto. Wydarłem mu się z siłą, do której nie sądziłem się być zdolnym, wypadłem do sieni, a ztamtąd, jakby mnie kto gonił, do ogrodu, gdzie nie oparłem się aż o płot, przy którym na szczęście była ławka z darni. Rzuciłem się na nią. Zdawało mi się, że jestem rozbitkiem na statku miotanym nawałnicą. Trwało tak może kwadrans, a może godzinę; nareszcie po upływie tego nieokreślonego czasu zrobiło mi się lepiej, znacznie lepiej, a nawet zupełnie dobrze.

Usnąłem z błogiem uczuciem przy blasku mrugających gwiazd i brzęczeniu instrumentu....

Gdy się zbudziłem, zaczynało dnieć. Ze dworku dolatywały mnie okrzyki i tupanie tańczących wraz z dźwiękiem brzękadła. Tańczono widać drabanta. Spojrzałem po sobie, byłem wprost niemożliwym: mój frak wymięty i obłocony wyglądał okropnie; sięgnąłem do kieszeni po chustkę, niestety, nie było jej, postradałem ją razem z czapką (czapka w żółte i czerwone kratki).

Powracać między towarzystwo, było absolutnem niepodobieństwem, nadto głowa bolała mnie nieznośnie. Więc zbadałem szybko sytuacyę: przy blasku jutrzenki rozpoznałem w oddali wzgórze, wznoszące się na granicy Łap i wsi mego wuja, zkąd niegdyś posyłałem westchnienia do panny Ludwiki. Nie wiele myśląc i nie czekając aż się zupełnie rozwidni, puściłem się w tym kierunku.

Przyszedłszy do domu (wuja jeszcze nie było), kazałem nastawić samowar i położyłem się w łóżko.

O, moja Petronelo! Ten jeden, jedyny w życiu raz widziałem cię w warunkach, które harmonię naszych serc nastrajały podług jednego kamertonu; słońce, które ten dzień oglądało, nie zeszło już dla nas po raz drugi!

Gdybym chciał symbolicznie wyobrazić dalsze nasze losy, namalowałbym nieskończone morze, a na tem morzu ogromne bałwany. Na jednym z tych bałwanów unosiłem się ja, na drugim Petronela. Płynęliśmy tak długo, długo, nie wiedząc nawet o sobie, aż nareszcie, gdyśmy się zeszli, już było za późno... Zamiast wspominać z rozkoszą i rozrzewnieniem pierwsze nasze spotkanie, uśmieliśmy się do łez z epizodów, które mi naówczas sprawiły tyle nieprzyjemności.

Niestety, niestety! Jakże pełnem prawdy jest francuskie przysłowie: „Gdyby młodzi umieli, gdyby mogli starzy!“

Józef Bliziński.

Na utwierdzenie Krakowa zażądana kwota 700.000 zł. równa się kwotom przyzwolonym na lata 1881 i 1882 W umotywowaniu powiada Rząd, że, „jakkolwiek ze względów wojskowych i dla przyspieszenia budowli podwyższenie tej raty byłoby bardzo pożądane, ze względu na finansowe położenie monarchii nie czyni wniosku takiego“. Teraźniejsze utwierdzenie Krakowa jest tylko przeobrażeniem dawnych fortyfikacyj, założonych w stylu utwierdzeń polowych czyli prowizorycznych, na stałe. Koszta tego przeobrażenia obliczono na 3 miliony, na poczet których przyzwolono już na rok zeszły i bieżący 1,400 000 zł., na rok przyszły ma się przyzwolić 700.000 zł., tak że na r. 1884 pozostanie 900.000 zł. Właśnie dla owego przeobrażenia fortyfikacyj prowizorycznych na stałe, uzbrojenie ich w działa jest nieodzowne. Potrzeba 120 dział, na które Rząd preliminuje w innej rubryce budżetowej 60.000 zł. żądając na rok przyszły tylko połowę tej sumy, a więc 30.000 zł., jako pierwszą ratę. Koszta te byłyby większe, gdyby nie było starego materyału żelaznego i drzewianego, który do dział krakowskich się zużyje, tak że każde działo będzie kosztowało tylko 500 zł. Tak więc na utwierdzenie i uzbrojenie Krakowa zażądany kredyt na rok przyszły wynosi razem 730.000 zł., t. j. o 30.000 zł. więcej niż na bieżący.

Na stałe utwierdzenie Przemyśla preliminuje rząd na rok przyszły tyleż co na Kraków, t. j. 700,000 zł., a więc o 300,000 zł. więcej, niż przyzwolono na rok bieżący, motywując to słowy następującemi: „Podwyższenie dorocznej raty z 400,000 zł. na 700,000 zł. jest bezwarunkowo konieczne, gdyż przy równej zawsze dorocznej racie 400,000 zł. postęp budowli byłby tak powolny, iż mogłyby powstać ztąd ciężkie i niepowetowane niekorzyści pod względem wojskowym. Wobec położenia i ważności Przemyśla rząd jak najusilniej obstawać musi przy żądaniu kwoty równającej się racie przeznaczonej dla Krakowa.“ Rząd pierwszej raty na r. 1881 żądał wprawdzie sam w wysokości tylko 400,000 zł., ale na rok 1882 żądał już 600,000 zł., co jednak delegacye zniżyły do wysokości pierwszej raty. Całe koszta ufortyfikowania Przemyśla są obliczone na $5\frac{1}{2}$ miliona, na poczet których na lata 1881 i 18 2 przyzwolono już 800,000 zł. na rok przyszły ma się przyzwolić 700,000 zł.. tak że na r. 1884 i następne pozostaną jeszcze 4 miliony. Widzimy ztąd, w jak dalekiem polu jest wykończenie tych fortyfikacyj. Gdyby odtąd przyzwalano rzeczywiście po 700,000 zł. na rok, roboty trwałyby jeszcze aż do roku 1889 włącznie. Mimo, że mało dotychczas postąpiło utwierdzenie Przemyśla, rząd trzyma dlań w pogotowiu w Wiedniu działa i inny materyał artyleryjski, i chce „w interesie obronności tej twierdzy“, jak mówią motywa, przewieść go już teraz na miejsce Koszta przewozu są obliczone na 70,000 zł., których też rząd domaga się na rok 1883 w innej rubryce budżetowej. Oprócz tego potrzeba będzie dla Przemyśla jeszcze 155 dział, których koszt, ponieważ ma być użyty do nich stary materyał — inaczej kosztowałyby więcej niż jeszcze raz tyle — obliczony jest na 130,000 zł., na poczet której to sumy rząd preliminuje na rok przyszły tylko 70,000 zł. jako pierwszą ratę. Ogółem tedy na utwierdzenie i uzbrojenie Przemyśla preliminowanych jest na rok przyszły 840,000 zł., t j. o 440,000 zł. więcej niż uchwalono na rok bieżący.

Nadto jeszcze nowa jest na Galicyę pozycya 100,000 zł. na uzbrojenie utwierdzeń polowych, któreby wznieść wypadało w razie wojny. Rząd motywuje tę pozycyę jak następuje: „Utwierdzenia takie zakłada się wprawdzie dopiero w razie wojny, ale o uzbrojeniu ich zawczasu pomyśleć potrzeba, i dlatego działa dla nich już w czasie pokoju zrobione być muszą. Oprócz dział, które się weźmie z zapasów, potrzeba jeszcze około 50 nowych, których koszt przy użyciu starego materyału wynosi 100.000 zł.“

Razem przeto na fortyfikacye i uzbrojenia fortyfikacyj stałych i polowych w Galicyi domaga się rząd na rok przyszły 1,670,000 zł., czyli o 570,000 zł. więcej, niż uchwalono na rok bieżący.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wybory poselskie w Prusiech.)

Prawie z wszystkich, bo z 420 na 433 okręgów wyborczych w państwie pruskiem, znany jest rezultat dokonanych zeszłego czwartku wyborów do izby poselskiej. Wybrano dotychczas 133 konserwatystów (o 23 więcej niż w przeszłej kadencyi), 92 członków centrum (o 8 mniej); 83 narodowo-liberalnych (o 1 mniej); 16 wolnokonserwatystów (o 3 mniej); 38 postępowców (o 1 więcej); 19 secesyonistów (o 1 więcej); 2 Duńczyków, 3 Welfów, 5 liberalnych i innych odcieni, jednego demokratę, 18 Polaków (o 1 mniej niż w zeszłej kadencyi). W przeszłym sejmie znajdowało się 16 takich posłów, którzy do żadnego nie należeli stronnictwa; obecnie mandaty po nich zdobyło po większej części stronnictwo konserwatywne; zdobycz ta jest o tyle dotkliwą dla liberalnych, że ci „dzicy“ posłowie głosowali zazwyczaj we wszystkich ważniejszych sprawach z partyą narodowo-liberalną.

Rozpatrując się w ostatnich wyborach, niepodobna lekceważyć potężnego wpływu agitacyi wyborczej, którą tym razem rząd zajął się energicznie. Podróże, jakie minister Puttkammer podejmował na kilka dni przed wyborami, odniosły skutek pożądany. Żywioł konserwatywny w znacznej sile wejdzie do izby sejmowej i w połączeniu z centrum wytworzy bez trudu znakomitą większość.

Co się tyczy specyalnie W. Ks. Poznańskiego, to oddano tam na Polaków w ogóle 3161 głosów, na Niemców 2821, na pierwszych oddano przeto o 257 głosów mniej, niż przed trzema laty. W Księztwie zostali wybrani następujący polscy kandydaci: Wierzbiński, Kantak, Rożański, ks dr. Jażdżewski, dr Mikułowski, Magdziński, St. Chłapowski, dr. Szuman, Ignacy Zakrzewski, ks. dr. Stablewski, Seweryn Radoński, Fr. Brzeski, ks. Ziętkiewicz, H. Dobrzycki. Ogółem wybrano 14 Polaków, a przeto o 1 mniej niż w roku 1879. Ubytek ten tłnmaczy się tem, że w jednym powiecie, w którym przed trzema laty przeprowadzono wybór posła polskiego drogą kompromisu, Niemcy obecnie nie dali się nakłonić do ugody. Tak przeto W. Ks. Poznańskie wysyła do sejmu 14 Polaków i 15 Niemców.

W Prusiech zachodnich za to nic się nie zmieniło. Wybrano tam 4 Polaków, mianowicie: pp. Rybińskiego, Thokarskiego, Łyskowskiego i Wolszlegiera, ostatniego skutkiem połączenia się Polaków z niemieckimi katolikami.

Stosunek posłów z W. ks. Poznańskiego według stronnictw tak się przedstawia: W roku 1879 było 15 Polaków, 10 konserwatystów, 3 narodowo-liberalnych i 1 postępowiec; obecnie zaś jest 14 Polaków, 7 konserwatystów, 3 postępowców i 1 narodowo-liberalny.

(Anarchiści francuscy)

Korespondencye i telegramy z Francyi zawierają doniesienia o nowych aresztowaniach, odkrytych przygotowaniach do zamachów, zgromadzeniach klubów anarchicznych i listach z pogróżkami przeciwko dygnitarzom rządowym i rozmaitym firmom fabrycznym we Francyi. Dzieniki radykalne usiłują zwalić winę na agitacye stronnictwa klerykalnego, organa legitymistów starają się ze swej strony przedstawić położenie w barwach o wiele jaskrawszych, niż się to ma w rzeczywistości. Na uwagę zasługują przedewszystkiem podane w organie Gambetty *Paris* szczegóły o prawdopodobnej tajnej organizacyi anarchistów.

Według wspomnianego dziennika istnieć mają we wszystkich miastach francuskich, nawet mniejszych, gdziekolwiek tylko uprawiana jest jaka gałęź przemysłu, grupy rewolucyjne, składające się z niewielu, ale pewnych i wtajemniczonych członków. Grupy te wszystkie mają pewne nazwy, znane tylko w słowniku rewolucyjnym, jak: „grupa miecza“, „oburzonych“, „uczniów rewolucyi“ i t. p. Mają to być przeważnie ludzie młodzi w wieku od 18 do 25 lat, którzy odbierają hasła ustnie od delegatów. Dostarczane im rewolucyjne dzienniki i pisma rozpowszechniają sami w swoich kółkach. Z anarchicznych organów rozchodzących się pomiędzy członkami organizacyi wymieniają *Droit social*, *Etendard révolutionaire*, *La Tenaille*, *Le Prolétaire* i inne. Lokalne te grupy ukrywać się mają pod nazwą legalną korporacyi przemysłowych, wszystkie zaś kółka jednej okolicy złączone są w federacyę departamentalną. Są tedy federacye departamentu Saone-et Loire, Sekwany itd. Wszystkie federacye francuskie mianują po jednym delegowanym do komitetu tajnego, jako najwyższej władzy ligi, która ma siedlisko w Genewie. Miano już dojść, że naboje dynamitowe są wyrobem szwajcarskim, co utwierdza w podejrzeniu, że w istocie jak twierdzi *Paris* „tajny komitet z Genewy wydaje wszystkie rozkazy, a delegaci francuskich federacyj roznoszą je grupom.

Korespondent *Köln. Ztg* donosi, że dnia 25 b. m. odbywali anarchiści posiedzenie w Paryżu przy ulicy Rivoli, na którem zapadła uchwała, żeby wnieść protest przeciw licznym aresztowaniom. Przeciwko jednemu z członków tego klubu, niejakiemu Jalot, wytoczono śledztwo sądowe, ponieważ zbierał składki na zakupienie dynamitu. Ten sam korespondent donosi, że w południowej Francyi trwają ciągle aresztowania i że w Lyonie kawiarnia, w której podrzucono bomby, znana jest pod nazwą *Assommoir*. Jednego ze sprawców zamachu już uwięziono w Chalon. Nazywa się Mathien de Senoncourt. Z wielu miast fabrycznych dochodzą doniesienia, że właściciele fabryk otrzymali listy z pogróżkami

Groźby piśmienne anarchistów były przyczyną odroczenia ostatecznej rozprawy przeciw „Czarnej Bandzie“ z Montceau-les-Mines. Rozkaz odroczenia wyszedł od ministra sprawiedliwości, o czem generalny prokurator w dniu 24 października zawiadomił trybunał i ławę przysięgłych następującemi słowy:

„Panowie przysięgli! Żądam na mocy artykułu 406 zarządzenia jak najsurowszych środków. Od tygodnia słuchaliście obżałowanych i świadków sprowadzonych na dowód winy. Należałoby jeszcze wysłuchać świadków odwodowych, ale sytuacya nagle się zmieniła. Szanując opinię publiczną muszę uwzględnić nadchodzące z wielu stron listy z pogróżkami. Nie mówię tu o najświeższych wypadkach w Montceau. Mówię przedewszystkiem o zajściach w Lyonie i niebezpieczeństwach, któremi zagrożone jest Macon. Dla oskarżonych fakta wzmiankowane są nieszczęściem, a lubo nie myślę czynić ich za to odpowiedzialnymi, wszelako groźby wystosowane do przewodniczącego i do przysięgłych zawierają wiele prawdopodobieństwa złych zamiarów. Według mego przekonania fakta podobne nie pozwalają przysięgłym sądzić swobodnie i według sumienia niczem nieskrępowanego. Dla tego żądam, ażeby Izba sądowa odroczyła ostateczną rozprawę do innej sesyi“.

Pomimo protestów, obrońców, adwokatów Laguerre i Ceyssel'a, i żądania ich, ażeby uwolniono z więzienia przynajmniej kilku aresztowanych, sąd nie przychylił się do ich wniosków. Zastępca prokuratora oświadczył, że oskarżeni znajdujący się przed sądem przysięgłych, nie mogą uzyskać tymczasowaj wolności. Po udaniu się na ustęp, oświadczył trybunał, że odracza rozprawę ostateczną do innej sesyi.

Dla wyjaśnienia istniejącego już stanu rozruchów, podaje wspomniany na czele dziennik *Paris* sprawozdanie jednego z posiedzeń anarchistów w Genewie. Ztąd dowiadujemy się, jakimi drogami wprowadzono agitacyę do Francyi. Zgromadzenie odbyło się jeszcze w sierpniu, a wynika z niego, że stowarzyszenie anarchistów poczytywało stosunki w Bordeaux za pomyślne dla idei przewrotu. W Lyonie zawiązano stowarzyszenie anarchistów jeszcze przed dwoma laty. Delegat włoski mówił na zgromadzeniu między innemi: „Jesteśmy rewolucyonistami z temperamentu i chcemy rewolucyę wywołać wszelkiemi środkami. Zużytkujemy zgromadzenia wyborcze i uroczystości krajowe, ażeby tworzyć grupy i propagować ideę przewrotu pomiędzy ludnością“. Paryski delegat oświadczył, że w Paryżu istnieją wprawdzie grupy anarchiczne, ale cyfra ich członków nieznaczna. Liczbę członków na prowincyi i ich energię poczytywał za pomyślną oznakę dla przyszłej rewolucyi. Dodawał, że hasło nie wyjdzie, jak niegdyś z Paryża, ale wszystkie grupy i jednostki powstaną na komendę, gdy nadejdzie chwila. Zalecał, ażeby się zajmowano raczej potrzebami walki, niż teoretycznemi dyskusyami. Delegat z Vienne prawił coś o duchu wojska w koszarach i mówił, że górnicy z Montceau-les-Mines posiadają wprawdzie temperament, ale trudno ich pozyskać dla grupy anarchicznej. Pewien Niemiec wyjaśniał stosunki propagandy socyalistycznej w Niemczech, którą inicyowali wypędzeni z Niemiec socyaliści. Uchwalono na tem zgromadzeniu, ażeby oddzielić stanowczo anarchistów od wszelkich innych stronnictw politycznych. W przyszłej rewolucyi uchwalono pozostawić każdej z grup zupełną autonomię pod względem wyboru środków.

Nadmienić w końcu wypada o osobliwości, którą podaje paryski *Evenement*, a mianowicie o stylu odezw anarchistów. Ze znalezionych w dokach Marsylii odezw cytuje wzmiankowany dziennik następującą: „Braci naszych zamykają po więzieniach, dzienniki nasze konfiskują, wolność naszą depcą nogami. A więc prezydencie republiki, ministrowie, prefekci, kapitaliści, my was zdruzgoczemy żelazem, zniszczymy ogniem, trucizną i wszelkiemi środkami zniszczenia. Komitet wykonawczy“.

KRONIKA

— **Awans listopadowy** w c. k. armii, świeżo ogłoszony, nie obejmuje wcale wyższych stopni generalskich i rozpoczyna się od mianowań pułkowników generał-majorami. Ogółem zostało mianowanych 17 generał-majorów; dalej w sztabie generalnym 3 pułkowników, 7 podpułkowników, 9 majorów i 11 kapitanów; w piechocie 17 pułkowników, 25 podpułkowników, 40 majorów, 76 kapitanów I klasy, 113 kapitanów II klasy, 111 poruczników i 114 podporuczników; w kawaleryi 8 pułkowników, 5 podpułkowników, 10 majorów, 16 rotmistrzów I, a 22 II klasy, 29 poruczników i 52 podporuczników. W artyleryi: 3 pułkowników, 5 podpułkowników, 5 majorów, 16 kapitanów I klasy a 58 II klasy, 53 poruczników i 7 podporuczników. W marynarce: 1 wiceadmirał, 1 kontradmirał, 1 kapitan okrętu liniowego, 2 kapitanowie fregat, 2 kapitanowie korwet i 4 porucznicy okrętów liniowych.

Generał-majorami mianowani pułkownicy: Karol Schmelzer, komendant 39 brygady pieszej; Adolf Fidler-Isarborn, komendant 30 brygady pieszej; Emil Kurz, komendant 54 brygady pieszej i Ottomar Pelikan, komendant 16 brygady jezdnej.

Pułkownikami mianowani podpułkownicy galicyjskich pułków pieszych lub jezdnych: Edward Pürker, Mikołaj Czeke de Szent-György, Otmar br. Herman i Karol hr. Coret-Coredo Starkenberg; wreszcie ze sztabu artyleryi Karol Pecher, dyrektor artyleryi wałowej w Przemyślu, oraz komendanci placu Krakowa i Lwowa Józef Gerstenbrandt i Rudolf Hron Leuchtenberg.

Podpułkownikami majorowie galic. pułków pieszych: Wojciech Grimm, Józef Jorkasch Koch, Adolf Bradka i Władysław Schneyder; dalej majorowie galic. pułków jezdnych Adolf Mayer Eichrode i Henryk hr. Lamberg, wreszcie komendant bataliona artyleryi wałowej nr. 6 karol Lippert.

Majorami kapitanowie I klasy: Hugo Wagner, prowizoryczny szef sztabu XXIV dywizyi pieszej; dalej w galic. pułkach pieszych Alojzy Bux, Henryk Probst, Józef Karpiński, Włodzimierz Wahner, Ferdynand Ruebenbauer i Piotr Podstawski; w galic. pułkach jezdnych: Jan Kodes i Karol Doleżel, a wreszcie z Najw. łaski i wyjątkowo kapitan I klasy i komendant koszar transportowych w Krakowie Wacław Kochańczyk, jednocześnie mianowany komendantem placu w Josephstadt.

= **Jego Cesarska Wysokość** Arcyksiąże Albrecht, który, jak donieśliśmy, przybyć miał dnia 26 b. m. w powiat żywiecki celem zwiedzenia dóbr swoich galicyjskich, z powodu niedyspozycyi zaniechał tej wycieczki i po zwiedzeniu dóbr cieszyńskich powrócił do Wiednia.

= **Rada nadzorcza** Banku krajowego zwołana została na pierwsze posiedzenie, które odbędzie się 9 listopada. Dopiero po tem posiedzeniu Wydział krajowy zamianuje prezesa i zastępcę prezesa Rady nadzorczej.

(—) **Profesor Ksawery Liske**, który z powodu choroby przez dłuższy czas nie mógł wykładać, w zeszłym tygodniu rozpoczął na uniwersytecie wykłady z starożytnej historyi greckiej.

= **Dzienniki miejscowe** doniosły temi dniami, że patrol policyjny aresztował wieczorem pewną młodą panienkę bez żadnego prawnego powodu. Jak się dowiadujemy, fakt taki, niestety, zaszedł rzeczywiście. Władza przełożona pociągnęła natychmiast do odpowiedzialności agenta policyjnego, który się dopuścił tego czynu, i zasuspendowała go w jego funkcyi urzędowej, wytaczając mu śledztwo.

— **Dodatkowe zebrania kontrolne** urlopników i rezerwistów według ogłoszenia magistratu odbędą się w kancelaryi c. k. komendy uzupełniającej **30** pułku piechoty na cytadeli w dniach 13, **14** i 15 listopada b. r. o godzinie 10 rano. Do zebrań tych stawić się ma każdy urlopnik i rezerwista, który w głównej kontroli, odbytej w miesiącu październiku r. b., z jakiegokolwiek bądź powodu udziału nie wziął.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. T. z pomieszkania złoty zegarek anker o podwójnej kopercie wartości 25 zł., a panu F. L. z kieszeni pugilares szafirowy z kwotą 10 zł. i z 5 frankami. — Pan N. H. zgubił zegarek złoty o podwójnej kopercie wartości 30 zł — Złożono w policyi znaleziony pugilares z kwotą 14 zł. z 1 cwancygierem, z 3 pierścionkami o napisie „Pamiątka z Truskawca“ i kartką z napisem Aleksander Koss i Michał Krościałkiewicz.

— **Okropne nieszczęście** zdarzyło się w zeszłym tygodniu w budynku cyrkowym w angielskiej miejscowości Hanley. Podczas zebrania członków sekty „zbawienia“ w sali, położonej w wysokości pierwszego piętra nad stajniami cyrku, załamała się podłoga i przeszło 200 osób runęło na dół. Mnóstwo z nich połamało sobie ręce i nogi lub doznało innych ciężkich skaleczeń. Jednocześnie powstała okropna panika w innych także salach gmachu, zajętych przez publiczność, a to skutkiem zakręcenia gazu przez stróża. Setki uciekających zostały obalone na ziemię i podeptane. Po chwili dopiero przybyła pomoc z zewnątrz i zdołano po zapaleniu świateł gazowych rozplątać ten kłąb ludzi tłoczących się i depczących po sobie, oraz wynieść rannych na ulicę. — Według późniejszych doniesień 43 osób doznało w tym wypadku mniej lub bardziej ciężkiego uszkodzenia.

— **Wypadek na morzu.** Z Nowego Jorku donosi telegram. Parowiec, wrzekomo *Wamba*, z kilkuset robotnikami chińskimi na pokładzie w drodze z Hongkongu do Victorii rozbił się i zatonął w odległości 45 mil na północ cieśniny Juan de Fuca, położonej między wyspą Vancouver a terytoryum Washington. Ani jeden z robotników owych, jak się zdaje, nie został wyratowany. Dotąd trzy tylko trupy wyłowiono z morza.

— **Bohater na lokomotywie.** Według depeszy zaatlantyckiej, pewien maszynista drogi żelaznej pennsylwańskiej w zeszły poniedziałek

poświęceniem własnego życia uratował sześciuset pasażerów od pewnej i strasznej śmierci. Pociąg jechał z szybkością 35 mil angielskich na godzinę, gdy po otworzeniu pieca przez palacza, który dołożyć chciał węgli, gwałtowny przeciąg wypędził płomienie z palowiska aż na węglarkę, gdzie odrazu zajął się cały materyał zapasowy. W pierwszej chwili maszynista i palacz, chroniąc się przed ogniem, uszli do najbliższego wagonu osobowego, gdy jednak pociąg niekierowany już przez nikogo pędzić zaczął z coraz większą chyżością, a płomienie już się przerzuciły na wagony osobowe, dzielny maszynista, widząc, iż niebezpieczeństwo zagraża całemu pociągowi i że podróżni chcą już przez okna wyskakiwać z wagonów — postanowił spełnić swój obowiązek do ostatka. Z okrzykiem: „Jeden musi się poświęcić za wszystkich!“ rzucił się w płomienie, przedarł się aż na lokomotywę i zatrzymał pociąg. Podróżni, którzy teraz wysiedli z wagonów, pospieszyli mu natychmiast z pomocą, lecz okropny przedstawił się im widok. Nieszczęśliwy maszynista zanurzony był w kadzi z wodą, w której szukał ratunku ostatkiem sił, spełniwszy swój obowiązek. Twarz jego i ręce spalone były na węgiel, ciało odpadało od kości. Lekarze w pierwszej zaraz chwili uznali, że nie ma dla niego ratunku, poczem nieprzytomnego odwieziono do szpitala. Ogień wnet stłumiono, a podróżni, nim się w dalszą udali drogę, złożyli znaczną sumę dla rodziny tego, który im życie ocalił. Bohaterski maszynista nazywał się James Sieg.

— **W niebezpieczeństwie powodzi** od dwóch dni znajduje się ponownie południowy Tyrol i część Karyntyi. W skutek kilkudniowych deszczów wezbrały znów gwałtownie rzeki i strumienie alpejskie, mianowicie Avisio, Rienz, Eisack, Drawa i t. d. Niebezpieczeństwo jest tem groźniejsze, iż po niedawnych wielkich powodziach, które w samym południowym Tyrolu zrządziły na przeszło 15 milionów szkody, wzniesiono na miejsce zburzonych tylko prowizoryczne, a więc nie bardzo silne tamy, mosty i t. d. W sobotę miasto Bruneck stało pod wodą; na kolei żelaznej do Meranu musiano wstrzymać ruch, pod Gugau bowiem woda na metr wysoko zalewała szyny. Czyniono w tej okolicy największe wysilenia, ażeby zapobiedz przerwaniu grobel Adygi. Miasto Bozen znowu z powodu przerw komunikacyjnych odcięte jest od świata. Wezbrane wody górskie niosą dużo drzewa i szczątków mostowych z górnego swego biegu, gdzie widać zrządziły wielkie spustoszenia. Z Niederdorfu i Hofgastein donoszą depesze sobotnie, że nawalna ulewa przy silnym wichrze *scirocco* nie ustaje, a depesza z Celowca powiada, iż powódź w dolinach rzek Möll, Gail i Drawy jest większa niż była we wrześniu. Ruch pociągów między Oberdrauburg a Lienz ponownie wstrzymany. — I w całej Anglii ulewne deszcze trwały jeszcze w sobotę. Kilka miejscowości w dolinie Tamizy stoi pod wodą.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo spożywcze.

(*S*) Wczoraj odbyło się w sali ratuszowej popołudniu walne zgromadzenie członków Towarzystwa spożywczego. Po zagajeniu posiedzenia przez p. Józefa Maly, nadinżyniera kolei Lwowsko-Czerniowieckiej i powołaniu na sekretarzy pp. Thulliego, inżyniera i J. Barańskiego, zaprosił przewodniczący p. A. Zabickiego, ażeby zdał sprawę z czynności dyrekcyi i obrotu interesów za czas od 1 lipca 1881 do dnia 30 czerwca 1882 r. Z sprawozdania tego wyjmujemy najważniejsze szczegóły:

W ubiegłym roku przystąpiło do Towarzystwa 125 członków, wystąpiło 34, wszystkich członków było z dniem 30 czerwca 1882 r. 597. Własny kapitał członków wzrósł w szóstym okresie o 2093 złr. i wynosi obecnie 13 794 złr. 66 cnt. W skutek tego wzrostu pomimo rozgałęzienia interesów stosunek własnego kapitału do obcego pozostał ten sam, co w poprzednim okresie. Majątek Towarzystwa składa się z realności i zapasów, szacowanych po cenie zakupna, a zatem z rzeczy posiadających realną wartość, a kredyt bieżący, udzielany członkom, nie dochodzi do jednej trzeciej części wysokości udziałów. Piekarnia przyniosła zwyżkę dochodów. Towarzystwo wypiekło 2 miliony bułek i rogalków a 200 000 bochenków chleba. Nie można było uzyskać zniżenia ceny chleba, gdyż właściciele młynów, choć zboże tańsze, utrzymują ciągle ceny mąki w podwójnej wysokości. Młyn własny mógłby temu zapobiedz, ale rozwój Towarzystwa nie pozwala na jego założenie. Drzewa opałowego sprzedało Towarzystwo w ostatnim roku 2500 stosów 4-metrowych o 1 do 2 złr. niżej od gdzieindziej płaconych cen. Zeszłego roku Towarzystwo za 3200 stosów zapłaciło fundacyi hr. Skarbka 16.000 zł., o 3000 zł. więcej nad ofiarowane ceny współlicytantów, zysk zaś przysporzony producentowi poczytuje Towarzystwo za taką samą zasługę jak oszczędności pozyskane dla konsumentów.

W sklepie głównym sprzedano w ubiegłym okresie przeszło 200.000 kilogramów i 15.000 pakietów towarów suchych a 30.000 litrów artykułów płynnych. W tych ogólnych sumach ilość sprzedanych towarów zagranicznych kolonialnych wynosi zaledwo jedną dziesiątą część. Główny ruch odnosi się do najpierwszych potrzeb żywności, produkowanych przez krajowe gospodarstwa wiejskie. I w tej gałęzi Towarzystwo stara się pośredniczyć z obopólną korzyścią producentów i konsumentów. Zakupno masła dochodziło w zeszłym okresie do kwoty 20 000 złr. W ostatnich czasach podjęło się Towarzystwo także sprzedaży mleka.

Od 10 stycznia r. b. rozpoczęło Towarzystwo wyrąb mięsa we własnym zarządzie w 3 sklepach, z których jeden przeznaczony na sprzedaż mięsa koszernego. Uczyniło to Towarzystwo w skutek zaproszenia komisyi aprowizacyjnej miasta Lwowa. Sprawozdanie przytacza rozliczne trudności, szczególniej przy nabywaniu bydła, przyczem trudno się wydobyć z opieki faktorów i pośredników, którzy choć nie kupią, licytują, byle zdobyć odczepne. Od objęcia tej gałęzi sprzedało Towarzystwo 100.000 kilogramów mięsa o 2 centy na każdym kilogramie poniżej cennika tych rzeźników, od których przedtem kupowało samo.

Obrót pieniężny w ogole wynosił w z. r. 300.000 złr. Wykazany zysk w bilansie wynosi 640 złr. 13 ct. Nieproporcyonalność tej sumy usprawiedliwia sprawozdanie w ten sposób, że tak konsumenci, jak producenci zyskali tysiące, a Towarzystwo dąży do ciągłego obniżenia cen i nie można go wcale porównywać, jak to uczyniono, z podobnem towarzystwem w Rochdale, które jest uważane za spółkę oszczędności i nie płaci podatków.

Po przyjęcin do wiadomości sprawozdania p. Szwejkowski przedłożył zamknięcie rachunkewe i wniósł o udzielenie absolutoryum, co zgromadzenie uchwaliło. W rozdziale zysków zaproponowano przeznaczyć 614 zł. 63 ct na dywidendę, a 25 złr. 50 ct. do funduszu rezerwowego, co również uchwalono. Na wniosek dra Zajączkowskiego zgromadzenie wybrało ponownie do dyrekcyi pp. A. Zabickiego i K. Andrzejowskiego na trzy lata. Do rady nadzorczej wybrani pp. A. Boberski, H. Duszyński, Leon Solecki, Goldman, T. Merunowicz, Tarnawiecki Jan, H. Głowacki, Łonicki, Wojnar Józef, Raciborski Ludwik i Zubrzycki Teodor.

---

* **Szkoła weterynaryi.** Z początkiem bieżącego roku szkolnego otwarte zostały w lwowskiej c. k. szkole weterynaryi kliniki, do których przyjmują się celem leczenia i pielęgnowania wszelkiego rodzaju zwierzęta gospodarcze. Wkrótce nastąpić ma także otwarcie lazaretu dla psów. Opłatę wedle zatwierdzonej taksy (po 60 centów) wnoszą właściciele tylko za konie do klinik stałych przyjęte, bydło zaś i inne gospodarcze zwierzęta, o ile uważane będą za pouczający materyał kliniczny, przyjmują się dla leczenia i pielęgnowania bezpłatnie. Za leczenie, pielęgnowanie lub obserwacye psów w lazarecie, który ma być otwarty, wnoszoną będzie ustanowiona opłata (30 ct. dziennie). Przyjęte do klinik stałych zwierzęta, czy to za opłatą ustanowionej taksy, czy też bezpłatnie, oprócz pielęgnowania otrzymują w lazaretach karmę, a z miejscowej apteki przepisane im lekarstwa Niezależnie od stałej, urządzona jest przy szkole weterynaryjnej także klinika ambulatoryjna, w której codziennie w godzinach między 10tą a 12tą w południe, udziela się bepłatnie porada lekarska i w miarę potrzeby uskuteczniają się na chorych zwierzętach wskazane operacye chirurgiczne. Przyjęcie do klinik stałych odbywa się głównie w godzinach 10—12 w południe, w nagłych jednak wypadkach nie odmawia się przyjęcia i w ciągu całego dnia. W sprawach klinicznych udawać się mają właściciele zwierząt do asystenta zamieszkałego w zabudowaniach szkoły lub też do dyżurnego słuchacza, który w głównym budynku szkolnym zajmuje pokój, „poczekalnią“ zwany.

OSTATNIA POCZTA

O terminach zamknięcia delegacyi i otwarcia Rady państwa krążą już dziś pogłoski po dziennikach, równocześnie zaś pojawiają się różne doniesienia o pracach przyszłej Reprezentacyi państwowej, o nowych frakcyach parlamentarnych i o zamierzonej ich działalności. Między innemi telegrafują z Wiednia do *Narodnich Listów*, że zaraz z rozpoczęciem Rady państwa, co nastąpi niezawodnie 21 listopada, wejdzie w organizm parlamentarny nowy klub hr. Coroniniego. Klub ten, który będzie się składał z 20 członków, mianowicie Włochów i niezdecydowanych posłów z prowincyj południowych, ma zamiar użyczać Rządowi swojego poparcia w każdym osobnym wypadku, nie wiążąc się jednak żadnemi wobec niego zobowiązaniami. Dalej donosi przytoczone źródło, że klub ks. Lichtensteina zamierza odmówić budżetu, gdyby Rząd nie chciał zezwolić na nowelę szkolną, i ze względu na ogrom klęski, jaką w ostatnich czasach został dotknięty Tyrol, zażąda zawieszenia na czas dłuższy ustawy o reformie podatku gruntowego.

Presse, przytaczając telegram organu czeskiego, przyznaje, że wiadomość o terminie zebrania się Rady państwa nie zdaje się być całkiem pozbawioną cechy wiarogodnej, chociaż o terminie tym nie da się już dziś dlatego powiedzieć cokolwiek pewnego, że nie wiadomo, czy sesya delegacyjna nie przeciągnie się nieco dłużej, niż to było pierwotnie w projekcie. Wiadomość o klubie hr. Coroniniego nie jest bynajmniej nowiną, gdyż były prezydent Izby deputowanych już w lecie rozpoczął rokowania z różnymi deputowanymi, którzy zgodzili się ostatecznie poddać się jego przewodnictwu. Wówczas uchwalono odłożyć ukonstytuowanie klubu aż do otwarcia Rady państwa. *Presse* uzupełnia doniesienie telegraficzne *Narodnich Listów* o tyle, że oprócz Włochów i kilku deputowanych z prowincyj południowych oświadczyli gotowość wejścia do klubu hr. Coroniniego Rusini, dalej baron Schwegel, Obratschai i trzej deputowani z Morawy. Mniej prawdopodobną wydaje się temu dziennikowi *ordre de bataille* klubu Liechtensteina. „Być może — pisze *Presse* — że deputowani klerykalni nie są całkiem zadowoleni z dotychczasowego przebiegu rzeczy, gdyby jednak niezadowolenie ich było tak wielkiem, jak wspomina korespondent dziennika praskiego, bylibyśmy się o tem dowiedzieli raczej z organów tej frakcyi. Niepojętą wcale jest dla nas rzeczą, z jakiego to „wiarogodnego“ źródła zaczerpnął korespondent wiadomości, że klerykalni zamierzają zezwolenie budżetu uczynić zawisłem od przyjęcia lub odrzucenia noweli szkolnej. Nonsensem jest dalej zapowiedź wstrzymania ustaw o podatku gruntowym i podatku domowym ze względu na szkody zrządzone ostatniemi powodziami w Tyrolu. Być może, że w Radzie państwa będzie mowa tylko o opustach podatkowych, cóżby bowiem zyskał na tem Tyrol, gdyby w całem państwie zasuspendowano na czas jakiś pomienione ustawy?“

Monitor opozycyi *N. fr. Presse* przypuszcza, że w okręgu josefstadzkim prawdopodobnie wybrany będzie ponownie dr. Kronawetter, „gdyż przyjdzie mu w pomoc niedostateczna organizacya niemiecko-liberalnego stronnictwa“. Wyborcom Josefstadu przedstawił się zresztą kandydat „zjednoczonej lewicy“ dr. Stourzh i w dłuższej mowie wyspowiadał się z swych przekonań politycznych. Mowa ta była prostem powtórzeniem zasad, stanowiących artykuły wiary programu opozycyjnego.

Dziś wyborcy judenburscy wysłuchają mowy kandydackiej p. Sprunga, ubiegającego się o mandat po br. Walterskirchenie.

Komitet ośmnastu komisyi dla regulacyi podatku gruntowego na dwóch ostatnich posiedzeniach załatwił reklamacye Morawy, Karyntyi, Krainy i Salzburga, wszystkie według wniosków referentów centralnych. Na następnem posiedzeniu, zapowiedzianem na 3 listopada, przyjdą pod dyskusyę Styrya i Tyrol.

Za dowód, jakie znużenie polityczne zapanowało w kołach liberalnych, może posłużyć zdaniem *Presse* ta okoliczność, że na zebranie wyborców w Gracu zwołane przez dr. Rechbauera przybyło zaledwie 70 osób i drobny ten zastęp z pewnem zniecierpliwieniem wysłuchał długiej mowcy swojego posła. Oskarżenia, zarzuty i rekryminacye przeciw Rządowi niemniej skargi na stare grzechy stronnictwa wiernokonstytucyjnego są dzisiaj zanadto zużytemi rzeczami, aby mogły przynajmniej jaki taki obudzić interes. Ktoby chciał liczyć na zainteresowanie słuchaczów, musiałby jasno, praktycznie i zrozumiale wyłożyć, w jaki sposób mogłoby stronnictwo niemiecko-liberalne wycofać się z tej matni, w którą się samo wprowadziło; powinienby wskazać drogę prowadzącą do zdobycia na nowo utraconej lekkomyślnie pozycyi. Żaden jednak polityk tego stronnictwa nie znalazł owej nici Ariadny, która mogłaby wyprowadzić stronnictwo z labiryntu. Jedynie baron Walterskirchen był bliskim rozwiązania trudnego problemu, jednakże uległ on losowi wielu wyższych ludzi, uległ teroryzmowi i zmuszony jest przypatrywać się z założonemi rękoma, jak wielu maluczkich i nieznanych polityków ubiega się otwarcie i potajemnie o osieroconą po nim pozycyę. Przy tej sposobności donosi *Presse*, że liberalni mężowie zaufania postanowili w miejsce barona Walterskirchena postawić kandydaturę dyrektora fabryki Sprunga, posła na sejm styryski.

W Tryeście zawiązało się stowarzyszenie włoskie, w którego statutach znajduje się następujący paragraf: „Celem stowarzyszenia jest manifestowanie uczuć niezłomnej wierności dla panującej Dynastyi, dalej obrona w granicach konstytucyi cesarstwa istniejącej autonomii, utrzymanie obok uwzględnienia słusznych praw innych narodowości obecnego stanu reprezentacyi włoskiej w radzie miejskiej, popieranie i rozwijanie zasad wolności i polityczno społecznego postępu w ogóle, w szczególności zaś Austryi i miasta Tryestu, a to za pomocą zjednoczenia i wzmocnienia ducha patryotycznego.

Jak donoszą z Tryestu *Vaterlandowi*, do stowarzyszenia bardzo wielu zapisało się już członków, zainteresowanie się niem jest tak znaczne, że dzisiaj nie można już wątpić o powodzeniu tego związku, który na swoim sztandarze zapisał jako dewizę: ***Fidelta — Concordia — Progresso.***

Telegram *Köln. Ztg.* z Petersburga notuje obiegającą tam ponownie pogłoskę, że podczas bytności cara Aleksandra III w Moskwie odbyła się ceremonia namaszczenia w obecności najwyższych dygnitarzy państwa i że spisano z tego aktu osobny protokół. Czy nastąpi i kiedy nastąpi koronacya jawna, nie wiadomo, ale zapewniają, że prawne następstwo tronu zostało zabezpieczone już przez sam akt namaszczenia.

Ostateczny rezultat wyborów do sejmu pruskiego jest następujący: Wybrano konserwatywnych 136, z centrum 100, wolnokonserwatywnych 47, narodowo-liberalnych 67, secyesonistów 22, postępowców 38, Polaków 18, nienależących do żadnego stronnictwa 5. Największe straty ponieśli narodowo-liberalni, najwięcej nowych mandatów zdobyli konserwatywni. W ugrupowaniu stronnictw w nowej Izbie prawie nic się nie zmieni. Do absolutnej większości potrzeba 217 głosów, tymczasem żadne z głównych stronnictw nie rozporządza taką większością, jedynie zaś konserwatywne i centrum osiągną w połączeniu 236 głosów. Połączone liberalne stronnictwa posiadają tylko 127 głosów.

Według *Agence Havas* w Lugdunie począwszy od 10 wieczór straż wojskowa czuwa przy zabudowaniach urzędowych. Co dwadzieścia kroków stoi posterunek; niektóre prywatne przedsiębiorstwa postarały się także o straż wojskową. Arcybiskupowi dodano straż brzpieczeństwa. W zabudowaniu banku francuskiego kazała dyrekcya zamurować wszystkie okna od piwnic. Redakcyi dziennika *Nouvelliste*, która otrzymała kilka listów z pogróżkami, przydano dla bezpieczeństwa żandarma. Naboje dynamitowe sprowadzali spiskowcy ze Szwajcaryi, przenosząc je w kieszeniach. Rewolucyjny *Droit sociale* i odezwy anarchiczne uderzają namiętnym tonem. Odezwa marsylska rozlepiona na placu Joliетten, mówi między innemi: „Bracia! Burżoazya chowa się po za plecyma duchowieństwa i sędziów i ciągle nas moralizuje prawiąc o porządku, rodzinie i obyczajach, a tymczasem ich synowie wzrastają w nikczemności, dopuszczają się fałszerstw, na które sądy patrzą obojętnie. Koledzy, nadszedł dzień zemsty — mścijmy się więc żelażem, ogniem i trucizną!“ Jak donosi cytowana już *Correspondence Havas*, zagrożone są rozruchami i zaniepokojone bardzo następujące miejscowości: Lyon, Chalon, Marsylia, Montceau-les-Mines, Roanne, Perreux, Le Creuzot, Macon, Mazamet, Neuville-sur-Saone (gdzie znaleziono pakę z 28 kilogramami dynamitu) a dalej Annouay, Valence, Amiens, Bourges, gdzie znowu rozsadzono krzyż dynamitem, a nakoniec sama stolica Paryż, zkąd nadchodzą ciągle alarmujące szczegóły. Przed dwoma dniami w kwartale łacińskim miasta pojawiły się plakaty w kształcie sztyleta, które domagają się śmierci „pijawek“. Organa Gambetty nie przestają wyzyskiwać przykrej sytuacyi, trudno jednak przewidzieć, ile taktyka ta będzie miała powodzenia. Tyle tylko pewna, że sytuacya się wikła, a uspobienie Izby zależeć będzie od tego, czy rząd stłumi w zarodzie ruch anarchiczny Dnia 27 b. m. majstrowie przemysłu stolarskiego, który jak wiadomo zagrożony jest w swym bycie przez zmowę robotników, zwołało zgromadzenie, na którem Allard, zamożny przedsiębiorca, zaklinał na wszystko, ażeby właściciele warsztatów zrobili ustępstwo, gdyż 40.000 ludzi bez roboty stanowi groźne zarzewię rozruchów. Mimo tych napomnień znaczna większość przedsiębiorców oświadczyła się za zamknięciem warsztatów, jeżeli robobotnicy zamiast grozić, nie zechcą się porozumieć bezpośrednio ze swymi chlebodawcami, a bez pośrednictwa komisyi. Nazajutrz znowu odbyć się miało zgroma-

dzenie robotników, które zwołane zostało przez odezwę ziejącą duchem nienawiści. Dzienniki paryskie wzywają obie strony do ustępstw, przestrzegając, że w przeciwnym razie przemysł niemiecki, belgijski i włoski wyzyska tę sposobność, aby opanować targ paryski. W Curbevoie pod Paryżem władze policyjne pozdzierały dnia 27 b. m. plakaty, które były podpisane przez komitet anarchiczny w Paryżu i zapowiadały, że domy i koszary w Courbevoie wysadzone będą dynamitem Natychmiast zarządzono śledztwo i wysłano liczne patrole. Tegoż dnia otrzymali prezydent miasta Paryża i niektórzy członkowie rady miejskiej piśmienne pogróżki. Z Montceau-les-Mines donoszą o ponownem aresztowaniu siedmiu osób. W Macon postawiono straż wojskową przy prefekturze, gdyż zagrożono jej zburzeniem. Jak w Verdun i Belfort ogłoszono także w okolicy granicznej twierdzy Toul stan oblężenia.

Bej tunetański Mahomed-Es-Sadok zmarł po krótkiej chorobie, a władzę wielkorządcy objął po nim Sidy-Ali-bey. Francuski minister-rezydent czuwał nad tem, ażeby zmiana osoby nominalnego wielkorządcy odbyła się według wszelkich reguł prawa muzułmańskiego. Ali-bej, nowy rejent, jest najstarszym bratem zmarłego beja Tunisu, a o cztery lata młodszy od zmarłego. Należał on do stronnictwa przychylnego Francyi i podczas wojny przeciw Krumirom miał komendę po stronie francuskiej. Później wszedł w zatarg z byłym rezydentem francuskim Roustanem, uwikłał się w proces i poszlakowany o sprzysiężenie był przez jakiś czas więziony. O umiejętności rządzenia nowego beja Tunisu nic nie wiadomo, co zresztą jest dość obojętną rzeczą wobec okoliczności, że ciężar rządów objęli Francuzi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 października. Najświeższe wielkie klęski elementarne w Tyrolu stanowiły przedmiot szczegółowych obrad na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów. W obradach brał udział także powołany z Budapesztu namiestnik Tyrolu Widmann.

Budapeszt, 29 października. Węgierska komisya delegacyjna dla spraw zagranicznych sformułowała 13 pytań, które na wtorkowem posiedzeniu przedstawione zostaną ministrowi spraw zagranicznych.

Rzym, 29 października. Depesze z górnych Włoch donoszą o nowych znacznych powodziach. Werona zagrożona zalaniem. Dolina Marengo zalana. Pad, Adyga, Tagliamento, Brenta i Bacchiglione grożą wylewem. Komunikacya kolejowa z Tyrolem i Pontebą przerwana.

Bukareszt, 29go października. Król otworzył parlament krótkim mesażem podnoszącym postępy kraju w ostatnim roku dzięki uchwalonym ustawom ekonomicznym. Mesaż podnosi wyśmienite położenie finansowe Rumunii. Budżet kończy się nadwyżką. Stosunki z mocarstwami jak najlepsze, dzięki statecznym usiłowaniom narodu około pokojowego rozwoju wewnętrznych stosunków, w skutek czego Rumunia staje się żywiołem porządku i postępu w ogólnym ruchu cywilizacyjnym.

Kair, 29 października. Komisya śledcza w sprawie Arabiego skończyła przesłuchanie świadków dowodowych. Berelli-bej zaznaczył, że zeznania świadków wykazały współwinę Arabiego w splądrowaniu i spaleniu Aleksandryi.

Wiedeń, 30 października. (*Tel. pryw.*) *Fremdenblatt* zapewnia, że pogłoski o odwołaniu hr. Robilant z posady ambasadora włoskiego w Wiedniu nie mają podstawy.

Praga, 30go października. (*Tel. pryw.*) Projektowana wycieczka Najdostojniejszych Cesarzewiczostwa na polowanie do księcia K. Auersperga w Właszynie została zaniechaną.

Paryż, 30 października. (*Tel. pr.*) Wojsko obsadziło więzienie w Charolles, w którem pozostaje Bordat, główny szef anarchistów — obawiano się bowiem, że rewolucyoniści przemocą zechcą uwolnić swego przewódzcę.

Clemenceau przemawiał w Cirque Fernande do swoich wyborców. Zgromadzenie było bardzo burzliwe, a w końcu obecni rzucili się na biuro.

Journal Officiel ogłosić ma dzisiaj dekret prezydenta republiki, ograniczający fabrykacyę dynamitu. Sprzedaż dynamitu bez upoważnienia władz karana będzie wysokiemi grzywnami.

Wczoraj odbyło się zgromadzenie 6.000 robotników stolarskich, którzy uchwalili odrzucić propozycye swych pracodawców a następnie przyjęli wniosek wysłania deputacyi do ministerstwa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 28 październ. 1882 godzina 1 min. 50. Losy kredytowe 174·—, Węg. Akcye kredyt. 296·75, Akcye anglo-austr. 126·40, akcye banku Union 120·75, Akcye kolei Karola Ludwika 311·—, Akcye kolei północnej 279·75, Akcye kolei południowej 139·80, Akcye kolei Alföd. 169·—. Akcye kolei Elżbiety 211·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·50, Wiedeńskie losy 123·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75, Losy regulacyi Cisy 109·10, Losy tureckie 27·—, Węgierska renta 119·20, Akcye banku związkowego 115·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·18¾, Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —.—, Usposobijenie spokojne.

Wiedeń, 28 październ. 1882, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 307·60, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 311.25, Południowa —·—, Renta papierowa 76·70, Galicyjskie listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·70, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·47·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 30 październ. 1882, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 306·20, Anglo-Austr. 126.20, Unionbank 121·25, Kolej Karola Ludw. 311·50. Południowa 133·50. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·47·—, Rubel papierowy 1·18¾. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 28 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·50 do 31·75 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na jesień) 9·40 do 9·45 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 192·— m, żyto —·— m., spiritus 53·40, olej rzepakowy 63·80 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 61·— fr., olej rzepakowy 81·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 3[illegible] października 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 733.2mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 7.9°C. Psychrometr wilgotny 7.5°C. Prężność pary 7.5mm. Wilgoć 94%. Zachmurzenie 10. Wiatr SW1. Ozon 8.

Temperatura powietrza 6.3°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 758.6mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 30 października 1882 r.

Hotel George'a

Pp. hr. Dzieduszycki z Izydorówki E. hr. Borkowski z Suchowoli. O. br. Wattman z Rudy O. Orłowski z Połowic. K Suchodolski z Sosnowa. J. Dmóchowski z Gródka. L Wechte z Wiednia. Dr. K. Gotleb z Brzeżan.

Hotel Angielski.

Pp. S. Zawałkiewicz z Lackiej w li M Tustanowski z Lipnik. J. Renefort z Przemyśla F. Jamrogiewicz z Tarnopola. Z Dzierżanowski z Zbaraża. Ks. G. Szaszkiewicz z Przemyśla.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Wysoczański z Laszek dolnych. K. Andruszewski z Radruża. K. Bogdanowicz z Kłodzienka. L. Singer z Wiednia. J. Wczelik z Bukowiny.

Hotel Langa.

Pp Miniszewski z Polski. F. Morbitzer z Czerniowiec. L Winternitz z Wiednia O. Plachki z Berna.

Hotel Krakowski.

Pp R. Zawadzki z Polski K Potocki z Trembowli. J. Douschek z Pniatynia.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 5 min. 15 wieczór.

Do Krakowa: o godz. 10 min 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 popołudniu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu) o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany)

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu) o godz 3 min. 8 rano (pociąg mięszany), o godz. 2 min. 36 po południu pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszcie odpowiada godzinie 12tej min 20 we Lwowie.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, półocznie 2 zł. ćwierćrocznie 1 zł.,

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 października 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	310	50	314	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167	75	171	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	305	—	309	—
anku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	50	100	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	60	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	50	100	—
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	30	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	60	98	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94	50	95	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4 Obligi za 100 zł.				
indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	60	100	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dnkat cesarski	5	57	5	67
Napeleondor	9	42	9	52
Półimperyał	9	71	9	8[illegible]
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	17½	1	19½
100 marek niemieckich	58	10	58	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 25 października 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.60	76.75
luty-sierpień	76.65	76.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.35	77.50
kwiecień-październik	77.45	77.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118.75	119.25
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	131.25	131.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	136.—	136.50
„ „ 1864 po 100 zł.	171.—	171.50
„ „ 1864 po 50 zł.	170.50	171.50
Renty Com. po 42 lir austr.	36.—	38.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	145.50	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.1[illegible]	92.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.45	95.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.75	99.75
Galicyi	100.—	100.40
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	97.70	98.20
Węgier	98.75	99.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	125 —	125.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.30	307.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	87[illegible].—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	834.—	835.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	584.—	586.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.25	212.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2788.—	2794.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	312.50	313.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.25	170.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	343.75	344.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	140.—	147.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.—	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.95	99.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 13 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 6 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	92.40
„ „ „ „ po 5 proct.	99.—	99.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	—.—	91.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	101.90
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101.50	102.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.10	100.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.25	94.75
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.80	93.10
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.75	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.50	93.—
z r. 1867	100.25	100.50
z r. 1868	95.30	95.80
z r. 1872	—.—	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.75	174.75
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palffego po 40 zł. m. k.	35.25	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19. 5
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	63.—	64. -
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.20	119.40
Paryż za 100 fr.	47.20.—	47.25.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.46.	9.47.—
Rossyjski imperyał	9.74.—	9.76 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 28 października 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	70
„ „ „ w srebrze	77	45
Renta w złocie	95	40
5% austr. renta marcowa	92	35
Akcye banku wiedeńskiego	837	—
„ „ kredytowego	307	75
Londyn	119	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	46½
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	40

Konkursa.

L. 8290/pr. (7388 2—3)

Dwie posady radców wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami VIej klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze do 15 listopada 1882, do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu kraj
Lwów, 26 października 1882.

L. 19454. (7351 2—3)

Konkurs na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego dla nowo otworzyć się mającego c k urzędu pocztowego w Wygodzie w powiecie Doliniańskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł., z poborami rocznemi płacy 150 zł i ryczałtu kanceryjnego 40 zł. Podania należy wnieść do trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 23 października 1882.

L. 1638. (7387 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Wadowicach rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

W powiecie bialskim:

w Oświęcimiu posada nauczyciela kierującego z płacą 450 zł., i dodatkiem 50 zł., za kierownictwo.

w szkołach 3 klasowych; posady nauczycieli w Bulowicach z płacą 400 zł., w Lipniku 500 zł., w Wilamowicach 300 zł. w a. w Lipniku i Wilamowicach jest język niemiecki wykładowy, w szkołach dwu klasowych., w Hałenowie (język wykładowy niemiecki) posada kier. nauczyciela z płacą 400 zł., i dodatkiem 50 zł. za kierownictwo oraz posada nauczyciela młodszego z płacą 240 zł. w Bestwinie posada nauczyciela młodszego z płacą 200 zł.

w szkołach jednoklasowych: w Hecznarowicach, Łękach, Międzybrodziu, Starej wsi, Witkowicach posady z płacą po 300 zł., w Mikuszowicach z płacą 259 zł. 75 ct.: dochód z gruntu 25 zł. 25 ct, i 3 sągi drzewa wartości 15 zł. w. a.

w powiecie Wadowickim,

w Jankoronie w szkole 3 klasowej posada nauczyciela z płacą 300 zł., w Przeciszowie w szkole 2 klasowej posada nauczyciela młodszego z płacą 24 zł.

w szkołach jednoklasowych: w Mucharzu, Przytkowicach i Witanowicach posady z płacą po 300 zł., w Kalwaryi z płacą 290 i 2 korce żyta wartości 10 zł. wa.

w powiecie Żywieckim:

w Żywcu w szkole 3 klasowej dziewcząt posada nauczycielki młodszej z płacą 270 zł., w szkołach 2 klasowych w Milówce posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł. i w Suchy nauczyciela z płacą 400 zł., w szkołach jednoklasowych w Kameszuicy, i Koszarawie, z płacą po 400 zł, Rycerce i Tarnawie po 300 zł. a.w.

Naczyciele kierujący i szkół jednoklasowych mają prawa do wolnego pomieszkania. Kandydaci lub kandydatki mają wnieść swe podania zaopatrzone w dokumenta tabelę kwalifikacyjną a względnie i wykaz służbowy za pośrednictwem swych władz przełożonych w terminie 6 tygodni, licząc od dnia ogłoszenia konkursu w Gazecie urzędowej.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej
Wadowice, dnia 20 października 1882.

Wyroki prasowe.

(6874)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht Korneuburg als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 3 periodischen, in Budapest erscheinenden Druckschrift „Phönix, Socialökonomisches Wochenblatt“ vom Sonntag, den 1 October 1882 — enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Eine kapitalistische Mörderbande“, sowie der Inhalt des in derselben enthaltenen (dritten) Artikels mit der Aufschrift „Nicht schön, aber wahr“ dem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 302 St G begründe, und es wird gemäß §493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 October 1882.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 September 1882, Z. 16557, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Statuten des katholisch-conservativen Volksvereines in St. Lorenzen ob Scheifling“ nach den §§ 300 und 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1882, Z. 16629, die Weiterverbreitung der, in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Phönix“ Nr. 1 vom 17 Sept. 1882 wegen der Artikel „Würde der Arbeit“, „Die erste That“, „Kaufmännisches Proletariat“ und „Arbeiterdichtung“ nach den §§ 300 und 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 September 1882, Z. 26264, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 34 vom 17 August 1882 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat“ nach § 300 St G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 310 St. G., wegen des Artikels „Ein Meineidiger“ nach den §§ 122 a und 58 und 59 c St. G., wegen des Artikels „Neupreußische Demokraten“ nach § 58 a St. G., endlich wegen des Artikels „Oesterreich“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 September 1882, Z. 25995, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik“ Nr. 257 vom 16 September 1882 wegen des Correspondenzartikels „S. Wien, 15 September. (O. K.)“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1882, Z. 25994, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager pikante Blätter. Prazski pikantni listy“ Nr. 8 vom 16 September 1882 wegen des Artikels „In den Netzen. Pikante Novelle von Friedrich H. K.“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 September 1882, Z. 7619, die Weiterverbreitung der „Pilsner Zeitung“ Nr. 75 vom 20 September 1882 wegen des Artikels „Das Bischofteinitzer Schulvereinsfest“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1882, Z. 7816 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzenske Listy“ Nr. 75 vom 17 September 1882 wegen des Artikels „Ven z Rakouska“ nach den §§ 300 und 302 St. G, dann wegen des Artikels „Treti velka Krajinska slavnost Radbuzy v Prestieich“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 September 1882, Z 5548 die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung“ Nr. 74 vom 16 September 1882 wegen des Artikels „Zur Lage in Oesterreich“ nach § 65 a St G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 September 1882, Z. 9398 Stf., die Weiterverbreitung der Beilage „Vesna Kutnohorska“ zu der Nr 73 der Zeitschrift „Kolinske Noviny“ vom 17 September 1882 wegen des Artikels „Azase — demonstrace“ nach den §§ 300 und 302 St. G., wegen der Notiz „Podekovani se kutnohorsky“ nach § 302 St. G, dann wegen der Notiz „Nejnovejsi pefel kutnohorskych —“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1882, Z. 9534 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nase Hlasy“ Nr 38 vom 24 September 1882 wegen des Leitartikels „Casove politicke rozjimani“ nach den §§ 65 a, 300 und 302 St. G, dann wegen des Artikels „Volice okresu ceskobrodskeho a cernokosteleckebo“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 September 1882, Z 4181 Stf die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 215 vom 14 September 1882 wegen des Artikels „Die Aengstlichkeit und Engherzigkeit unseres Magistrates“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 September 1882, Z 4111, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 211 vom 9 September 1882 wegen des Artikels „Eine Schlauheit der städtischen Polizei“ nach § 491 St. G und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1882, Z. 4498 Stf, die Weiterverbreitung der „Budweiser Zeitung“ Nr 75 vom 20 September 1882 wegen des Leitartikels „Die Versöhnung der Ruthenen“ nach § 65 a St G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1882, Z. 4499 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budweiser Kreisblatt“ Nr. 75 vom 20 September 1882 wegen des Artikels „Politische Rundschau“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1882, Z. 14864, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Mährisch-schlesischer Hans Jörgel“ 42 Heft vom 17 September 1882 wegen des Artikels „Hans Jörgel-Stückeln“ beginnend mit „Wenn die Tschech'n“, dann wegen des Artikels „Von allen Seiten“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1882, Z. 13863, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter“ Nr 38 vom 16 September 1882 wegen des Artikels „Miscellen“ nach § 302 St G verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1882, Z. 13457, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Spravedlnost“ Nr 17 vom 15 September 1882 wegen der Artikel „Ostouzeci socialismu“ „124.000 zl. v nebezpeci“ und „Ze severnich Cech“ nach § 303 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1882, Z. 8870 Stf., die Weiterverbreitung der „Olmützer Zeitung“ Nr. 654 vom 16 September 1882 wegen des Artikels „Der Antisemiten-Congreß in Dresden“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1882, Z 6589, die Weiterverbreitung der in S. Francisco erscheinenden Zeitschrift „La Voce del Popolo“ Nr. 46 vom 7 Juli 1882 wegen des Artikels „L'Irridenta in lutto“ nach § 65 a St G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7 und 13 September 1882, ZZ. 6654 und 6853, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alba“ Nr. 3 vom 2 September 1882 wegen des Artikels „La stampa revolver“ nach § 65 a St G., dann der Zeitschrift „Il Picollo“ Nr 245 vom 10 September 1882 wegen des Artikels „Il delitto della Serve“ nach § 516 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1882, Z. 4417, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Avvenire“ Nr. 107 vom 15 September 1882 wegen des Artikels „Gravam“ nach § 300 St G verboten.

Licytacye.

Zl. 1840 (7393 1—3)

Am 15ten November 1882 um 10 Uhr Vormittags wird bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz eine Offer.verhandlung wegen Sicherstellung der Lieferung von 5945 metrischen Zentnern Hafer mit der Minimal-Hektoliter-Qualität von 42 Kilogramm, abgehalten werden.

Der zu liefernde Hafer muß von magazinsmäßiger Reinheit, vollkommen gesund, dann ganz trocken sein, und das obangegeben Minimal-Gewicht enthalten.

Die Ersteher sind verpflichtet, das erstandene Haferquantum, seies im Ganzen oder in Theilparthien dieser Lieferung zuverfichtlich in den Monaten Jänner, Februar, März, April 1883 zu je dem vierten Theile entweder an die Loco-Hauptspeicher, oder aber an die Schuttböden zu Altfratautz, Woitinell und in die Abtheilung zu Wladika nach dem Bedarfe der Anstalt pünktlich abzugeben.

Unternehmer werden demnach eingeladen, ihre mit einer zu überschreibenden 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte entweder auf das ganze ausgeschriebene Haferquantum, oder aber auf bloß einen Theil desselben, welcher jedoch nicht unter 400 metrischen Zentnern sein darf zu der obfestgesetzten Stunde hieramts versiegelt zu überreichen.

Jedes Offert hat die zu liefernde Hafermenge, den angebotenen Lieferungspreis pr. Einen metrischen Zentner in Ziffern und Buchstaben ausgeschrieben mit dem ausdrücklichen Beisatze zu enthalten, daß dem Offerenten die Offertverhandlungsbedingniße, als wenn er solche gelesen und gefertigt hätte, vollkommen bekannt sind, denen er sich unbedingt unterzieht, wobei zugleich zu erklären kommt, daß der Offerent sich auch verpflichtet, eine etwa geringere Hafermenge, als die zur Lieferung angebotene nach dem Beschluße der Verhandlungs-Kommission gegen den offerirten Lieferungspreis zur festgesetzten Abgabsfrist übernehmen zu wollen.

Von dem entfallenden ganzen Vergütungsbetrag des zur Lieferung angebotenen Haferquantums kommt nach dem gemachten Preisanbot ein 10%iges Vadium im Baaren dem Offerte anzuschließen.

Die Offertverhandlungsbedingniße liegen zu Jedermanns Einsicht in der Direktions-Kanzlei auf.

K. k. Staatsgestüts-Direktion.
Radautz, am 25ten Oktober 1882.

L. 10458. (7411 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy wyznaczył ponownie w celu wydobycia wierzytelności Tadeusza hr. Wiśniewskiego w ilości 31 złr. w. a. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Jakóba Herschtritta z domu mieszkalnego z placu budowlanego składającej się na 11.5 złr. a w. ocenionej realności pod l sp st. 422 now. 20 w Krystynopolu na dniu 3go listopada, 9go grudnia 1882 i 10 stycznia 1883 zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne wynosi 112 złr 50 ct w. a. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim terminie zaś nawet poniżej ceny tej, jednak musi takowa pokryć długi hipoteczne.

Resztę warunków tudzież protokoły ocenienia i ekstrakt tabularny realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, dnia 9 października 1882.

L. 4930. (7398 1—3)

C. k. Sąd w Tłustem uwiadamia, że na zaspokojenie sumy 2 zł w a. z przyn. przez Altera Goldappera wywalczonej przymusowa sprzedaż realności Nr. 145/223 w Capowcach dnia 20. 4. 1882 dłużnikowi Iwanowi Pryjmak Nożek zajętą i ocenioną jest dozwoloną. Przeznaczając do czynu sprzedaży dwa termina, a mianowicie na dzień 9/11, 5/12 i 22/12 1882 o godzinie 10 rano, z tem dołożeniem, że owe ruchomości przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś przy drugim niżej ceny szacunkowej za gotówkę sprzedanemi będą, zaprasza się chęć kupna mających z tym dodatkiem, że owa publiczną sprzedaż w c. k. sądzie się przedsięweźmie.

Tłuste, dnia 8 września 1882.

L 5095. (7321 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie, podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 40 złr. Nuchimowi Czopowi od masy leżącej Semena Mantyny należącej, sprzedane zostaną w dniach 16 listopada, 20 grudnia 1882 i 17 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym w drodze publicznego przetargu trzy kawałki pola do realności pod Nrem 177 w Niestanicach położonej należące.

Cena wywoławcza 250 złr., zakład 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 26 września 1882.

Licytacye.

L. 6123. (7265 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego sumy 1281 złr. z większej sumy 1400 złr z przyn. odbędzie się w tymże sądzie w dniu 2go listopada 1882 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi gruntów „halickie“ „hruskie“ i „odenica“ zwanych, do realności pod l. k. 23/818$\frac{3}{4}$ w Dolinie należących, ciało tabularne stanowiących, Jana Mazurkiewicza własnych, pod warunkami tusądową uchwałą z dnia 29 marca 1881, l. 10427 ogłoszonemi, z tem jednak dołożeniem, że obecnie powyższe grunta także niżej ceny wywoławczej a to za jakąkolwiek cenę sprzedane będą.

Cena szacunkowa i wywołania 2750 zł.

Wadyum 10pr. tejże. Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze.

Dolina 23 sierpnia 1882

L. 4352. (7116 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia niniejszem, że w celu zaspokojenia resztującej kwoty 68 złr. w. a. z pn. na rzecz wspólnego komitetu cerkiewnego Weleśniów Zalesie Dubienko przedsięweźmie się w dniu 19 listopada, 20 grudnia 1882 i 22 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszosądowym gmachu przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Monasterzyskach pod l. C. 210 położonej, wedle Dom Tom. I pag. 358 num. 1 haer. dłużnika Onufrego Cybyka własnej. Cenę wywołania tej realności stanowi wartość szacunkowa tej realności sądownie oszacowana na 880 złr. w. a. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania czyli 88 złr. w. a. Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, akt oszacowania i extrakt tabularny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Monasterzyska, 30 sierpnia. 1882.

L. 6904. (7348 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, iż w sądzie tutejszym w celu zaspokojenia pretensyi Eliasza Rosenberg w kwocie 1220 złr. 35 ct. w. a z pn odbędzie się w sali rozpraw Nr. 2 dnia 6 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod l. k. 131 & 132 w Lisowicach, tudzież gruntów pod l. top. 2680 do 2684 i 2690 włącznie do 2699 „Horby“ zwanych w Niniowie dolnym położonych, z wyłączeniem jednak przestrzeni 4□ morgów 945□ sążni pod kolej Arcyks. Albrechta zajętych Christiana Haberstocka własnych, na którym terminie ta realność nawet niżej ceny wywołania 7420 złr w. a. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 10 prc. ceny wywołania złożoną być ma, akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wierzycieli, którzy po wydaniu wyciągu tabularnego do ksiąg gruntowych weszli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły c. k. notaryusz w Bolechowie p. Władysław Janiszewski kuratorem ustanowionym został.

Bolechów, 23 września 1882.

L. 19933. (7349 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 7 listopada, 11 grudnia 1882 o godzinie 9 rano w BN. II egzekucyjna sprzedaż w drodze egzekucyi realności pod lk. 28/9 w Bolechowcach T. I p. 304, 305, 306, poz. 376, 266, 267, Mikołaja Dobosza własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 239 złr. 80 ct. z tem, iż realność ta w terminach tych tylko za cenę szacunkową 500 zł. lub powyżej takowej sprzedaną będzie, i że na wypadek, gdyby w powyższych dwóch terminach sprzedaż licytacyjna tej realności do skutku nie przyszła, równocześnie termin na 11 grudnia 1882 o 3 godzinie po południu w BN. II w celu ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznaczono, na który się wszystkich nieznanych z miejsca pobytu lub praw wierzycieli hipotecznych z tem zawzywa, iż w razie niejawienia się jako do większości przystępujący uważani będą.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest dr. Wolski adw. w Drohobyczu.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa 500 złr., wadyum 10 prc, tejże, warunki licytacyjne i resztę dokumentów można przejrzeć w registraturze tusądowej.

Drohobycz, dnia 21 września 1882.

L. 4225. (6773 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Juliusza Israela przeciw spadkobiercom Andrzeja Talara o 31 zł. 10ct. z pn., zarządzono sprzedaż połowy realności pod lk. 52 w Roczynach położonej ciała hipotecznego niestanowiącej, spadkobierców Andrzeja Talara własności w tutejszym sądzie, w dniach 30 listopada, 22 grudnia 1882, i 15 stycznia 1883, każdym razem o 9 rano, Kwota 710 zł. jest ceną szacunkową i wywołania. Wadyum jest 71 zł Resztę warunków protokół oszacowania w registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych i zmiejsca pobytu nieznanych wierzycieli jest adw. Dr. Jan Iwański a substytutem kuratora jest adw. Dr. Leon Loria w Wadowicach.

Na wypadek sprzedaży połowy realności pod lk. 72 w Roczynach położonej wyznacza się termin do wykazania należności i prawa pierwszeństwa wierzytelności do ceny kupna tej połowy realności w tutejszym sądzie na 15 lutego 1883 o 9 rano, na który wszystkich wierzycieli którzy prawo zastawu na połowie realnosci pod lk 52 w Roczynach położonej uzyskali, wzywa się pod rygorem że wrazie, jeżeliby na terminie nie stanęli, i swoich wierzytelności nie likwidowali, wierzytelności te przy wydaniu tabeli płatniczej jako zaspokojone pominięte będą.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, dnia 18 września 1881.

L. 4602. (7362 3—3)

W dniu 10 listopada, 11 grudnia 1882 i 15 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie dobrowolna sprzedaż realności pod l. k 66 w Nowosielcach położonej, lwk. 1 objętej na żądanie właścicieli tejże realności Szyi, Róży Mejlecha, Mojżesza, Mordk i Mechla Ostów.

Cena wywołania 915 zł.

Wadyum 95 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

Nisko, dnia 27 czerwca 1882.

L. 6440. (7360 3—3)

C k. sąd powiatowy w Czortkowie przeprowadzi w sprawie Isaaka Buk przeciw Hryniowi Kazimir pto 15 zł., w dniu 2 listopada, 5 grudnia 1882, tudzież 11 stycznia 1883 o 10 rano w tutejszym sądzie publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 22 w Rosochaczu położonej z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 663 zł Zadatek 60 zł., kuratorem wierzycieli adw. Dr. Czaczkowski. Protokół zastawnego opisania de praes. 15 października 1877 l. 6860 i oszacowania de praes. 2 września 1879 l 7778 resztę warunków licytacyjnych w tus. registraturze przejrzeć można.

C k. sąd powiatowy

Czortków, dnia 4 sierpnia 1882.

L. 6860. (7371 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara“ w kwocie 60 złr. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przemusowej licytacyi realnośc pod CN. 340 w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą do dłużnika Iwana Maniuk (Pańków) należącą w trzech terminach, mianowicie dnia 2 listopada, dnia 1 grudnia 1882 i dnia 2 stycznia 1883, zawsze o godzinie 10tej rano w sali tut Sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 200 złr. w. a. kupioną być może

Cena wywołania wynosi 200 złr., zaś wadyum 20 złr w. a Resztę warunków licytacyi, także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica 30 września 1882.

L. 4917. (6706 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Pańka Szustykiewicza przeciw małoletniej Maryi Szustykiewicz pod opieką matki Heleny Szustykiewicz zostającej o zapłacenie 62 zł. 50 ct. a w z pn odbędzie się w sądzie tutejszym relicytacya dłużniczej realności pod N. k. 624 w Uhnowie położonej, ciała nietabularuego dotąd niestanowiącej, w protokole z dnia 24 października 1877 l. 6251 zastawniczo opisnnej na jednym tylko terminie, w dniu 14 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem za cenę szacunkową albo też wyżej lub niżej takowej.

Cena szacunkowa oraz wywołania jest kwota 300 zł w. a.

Wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków i akt opisania można przejrzeć w t. s. registraturze

Uhnów, dnia 16 września 1882.

L. 2819. (7131 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 95 złr. 92 ct. w. a. z pn. przedsięweźmie licytacyę realności spadkobierców Tomasza Kwycza własnej pod Nk. 33/55 w Tureczkach wyżnych położonej w dniu 10 listopada 1882 o godzinie 10 rano pod warunkami edyktem z dnia 8 listopada 1881 l. 4237 w Nr. 35, 36 i 38 Gazety lwowskiej już ogłoszonemi z temi tylko zmianami, że wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania, że realność ta za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie i że cena kupna w przeciągu 3 miesięcy po prawomocności aktu licytacyi ma być uiszczoną.

Borynia dnia 29 lipca 1882.

L. 5430. (7383 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku c. k. komisyi powiatowej indemnizacyjnej w Złoczowie z dnia 3 maja 1857 w sprawie c. k. gal. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Janowi Gozdeckiemu a raczej tegoż masie nieobjętej ku zaspokojeniu 5 prc. odsetków zwłoki od zapłaconej już renty zaległej w kwocie 35 ct., rocznych rat w ogólnej sumie 17 złr. 20 ct. się należących wraz z 5 prc. odsetkami zwłoki od każdej w terminie zapadłości niezapłaconej raty od dnia zapadłości aż do końca kwartału, w którym zapłata nastąpi, liczyć się mającemi, kosztów egzekucyi w kwocie 8 złr. 54 ct. 3 złr. 2 ct. 12 złr. 50 ct. w. a. już przyznanych i kosztów obecnego podania w kwocie 6 złr. 44 ct. w. a. sprzedaną zostanie realność pod l. kons. 1040 tab. 1391 w Brodach położona, do Jana Gozdeckiego a raczej tegoż masy spadkowej należąca, na terminach dnia 13 listopada, 18 grudnia 1882 i 24 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano na pierwszych 2 terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 630 złr. w. a., na trzecim zaś i niżej takowej lecz tylko do wysokości zahipotekowanych długów.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono na 24 stycznia 1883 o godzinie 4 po południu.

Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą w tusądowej registraturze być przejrzane

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających, tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu 10 września 1881 na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu na czas doręczoną być nie mogła z tem, że dla ostatnich kuratorem adw. dr. Starzewski ustanowionym został.

Brody dnia 30 czerwca 1882.

Zl. 10675. (7370 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Wechselsumme pr 11986 fl. ö. W. NG. zu Gunsten des Gebhard Fürsten Blücher von Wahlstatt, die exekutive öffentliche Feilbiethung des zur Concursmasse nach Gustav Graf Blücher von Wahlstatt gehörigen Gutes „Przysiołek Uścia biskupiego z cukrownią“ in zwei Terminen, das ist am 15 Dezember 1882 und 12 Jänner 1883 jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 57.411 fl 93 kr. ö. W. angenommen.

Das Vadium beträgt 10 prc. des Ausrufspreises.

Das obige Gut wird bei obigen zwei Terminen nicht unter dem Ausrufspreise hintangegeben werden

Die näheren Feilbiethungsbedingnisse können in der hg Registratur eingesehen werden.

Für diejenigen Hypothekar-Gläubiger, welche nach Ausfertigung des Grundbuchsauszuges auf das besagte Gut die Hypotheke erlangen würden, oder denen der Feilbiethungs- oder ein späterer Bescheid entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, wird zum Kurator Adw. Dr Glogier mit Substituirung des Adw. Dr. Schmidt bestellt.

Tarnopol, den 26 September 1882.

L. 10675. (7370 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia sumy wekslowej 11986 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Gebharda księcia Blüchera Wahlstatt w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż do masy konkurrowej Gustawa hr. Blüchera Wahlstatt należących dóbr „Przysiółek Uścia biskupiego z cukrownią“ w dwóch terminach t. j. dnia 15 grudnia 1882 i 12 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi sądownie wypośrodkowana wartość szacunkowa w kwocie 57411 zł. 93 ct. w. a.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Powyższe dobra powyższych dwóch terminach nie będą sprzedaue niżej ceny wywołania.

Bliższe warunki sprzedaży mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego na wspomnianych dobrach prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała wcale nie albo należycie doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem adw. dra Glogiera, a zastępcą tegoż adw dra Schmidta.

Tarnopol, dnia 26 września 1882.

L. 5770. (7385 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie w dniach 2 listopada i 7 grudnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano, celem zaspokojenia kwot 23 złr., 23 złr., 23 złr., 23 złr., 389 złr. 4 ct w. a. z pn., na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego, egzekucyjna sprzedaż tabularnej realności l. 10 w Weissenbergu, Piotra i Krystyny Schreiberów, spadkobierców Piotra Hausschilda i Jana Dereweckiego własnej, tylko wyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 2975 złr., wadyum 298 złr.

W razie bezskutecznego upływu tych dwóch terminów, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11 stycznia 1883 o godź. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się wierzycielkę hipoteczną Maryę Kohlman z pobytu niewiadomą, względnie jej niewiadomych spadkobierców, tudzież tych wierzycieli, którzyby po 30 czerwca 1879 w hipotekę tej realności weszli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła. do rąk kuratora Adolfa Henzego i niniejszym edyktem.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek dnia 10 września 1882.

Księgi gruntowe.

L. 14835. (7091 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnej (dworskiej) Nagnajów, w obrębie gminy katastralnej Nagnajów, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu położonej otwarto nowy wykaz tabularny, i że termin wyznaczowy pierwszym edyktem z dnia 23 grudnia 1880 l. 16599 do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomości wymienionym wykazem tabularnym objętych, z dniem 28 lutego 1882 upłynał.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym wykazie tabularnym uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych ażeby swe zarzuty do dnia 31 maja 1883, włącznie, w sądzie obwodowym w Rzeszowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 28 września 1882.

L. 14466. (7135 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) następujących:

I. Koszyce małe i Ostrzębowska Wola, w obrębie gminy katastralnej Koszyce małe z z miejscowości Ostrzębowska Wola, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

II. Straszydle z folwarkami: Czeczyki, Bernardówka, Sałkówka, Cisowa, Czerwonki czyli Ryczniak, w gminie katastralnej Straszydle, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,

Ożanna, w obrębie gminy katastralnej Ożanna, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Zatrześnie także Krawce zwanej, w gminie katastralnej Krawce z miejscowością Sulichów, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu,

Nisko I. część z miejscowościami, Malce, Moskale, Barce, Warchole. Podwalina i Zasanie, w gminie katastralnej Nisko I część w okręgu sądu powiatowego w Nisku,

położonych, otwarto nowe wykazy tabularne że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 17 października 1878 l. 10.096 do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, już upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych wykazach tabularnych uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych ażeby swe zarzuty włączie do dnia 31 maja 1883, a mianowicie:

co do wykazów tabularnych ad I. w sądzie obwodowym w Tarnowie, zaś co do wykazów tabularnych ad II w sądzie obwodowym w Rzeszowie, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 28 wrzesnia 1882.

L. 14339. (7092 3—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) następujących.
I. Bieńkowice z Wolą Bieńkowską i folwarkiem Sikorzeniec, w gminie katastralnej Bieńkowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;
Gruszów, Gruszów dolny i Wieża, w obrębie gminy katastralnej Gruszów, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;
II. Łęki, w gminie katastralnej Łęki, w okręgu sądu powiatowego w Kętach:
Moszczanica, w gminie katastralnej Moszczanica, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;
Bielany, Bielany część i Solany czyli Zasolany, w obrębie gminy katastralnej Bielany, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;
Pewel przyległość do Ślemienia, w obrębie gminy katastralnej Pewel w okręgu sądu powiatowego w Ślemieniu;
Zator, w obrębie gminy katastralnej Zator, w okręgu sądu powiatowego deleg miejskiego w Wadowicach; położonych, otwarto nowe wykazy tabularne, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 27 kwietnia 1881 l. 6947 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, z dniem 31 lipca 1882 upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych wykazach tabularnych uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych ażeby swe zarzuty do dnia 31 maja 1883 włącznie,
co do wykazów tabularnych ad I. w sądzie krajowym w Krakowie, zaś co do wykazów tabularnych ad II w sądzie obwodowym w Wadowicach zgłosili, gdyż inaczej, wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych
Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.
Kraków, 28 września 1882.

L. 6339. (7431)
C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do publicznej wiadomości, że Towarzystwo c. k. uprz lwowsko-czerniowiecko-jasskiej kolei żelaznej przedłożyło spisy posiadłości, nabytych pod tę kolej, spis rzeczowych praw i ciężarów i mapy jej posiadłości na przestrzeni ze Lwowa do Czerniowiec w gminach katastralnych: Lubkowce, Wołczkowce, Widynów, Kniaże, Karłów, Załucze nad Czeremoszem, Budyłów, Śniatyn i Przerwa w obrębie śniatyńskiego c. k. sądu powiatowego położonych, w celu otwarcia księgi kolejowej.
Równocześnie wzywa się wszystkich, którzy sądzą, że są żądaniem Towarzystwa pokrzywdzeni w swych prawach rzeczowych, aby do 15 grudnia 1882, swe pretensye w tutejszym c k. sądzie powiatowym zgłosili, w którym celu oni przedłożone spisy i mapy w tutejszym sądzie przejrzeć mogą, spóźnione zgłoszenie uwzględnionem nie będzie, i restytucya tego terminu nie może mieć miejsca.
Śniatyn, 30 września 1882.

L. 14493. (7408)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, że arkusze posiadania, sporządzone w formie wykazów hipotecznych i inne akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wierzbiatyn, złożone zostały do publicznego wglądu.
Zarzuty przeciw prawdziwości tychże, mogą być wnoszone do dnia 13go listopada 1882, którego to dnia w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.
Buczacz, 26 października 1882.

L. 1016. (7402)
Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Krzywice, przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Glinianach rozpoczyna komisya hipoteczna 9 listopada 1882.
Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
Od c. k. komisyi hipotecznej dla złoczowskiego obwodu sądowego
Złoczów, dnia 25 października 1882

L. 6465. (7406)
C k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia celem założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych:
Zapole na dniu 20 listopada 1882,
Swierzów na dniu 27 listopada 1882., Wola domatkowska i Brzezówka na dniu 11 grudnia 1882 rozpoczyna.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony, swych praw za stosowne uzna.
Kolbuszowa 22 października 1882.

L. 1015. (7401)
Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Przegnojów, przynależnej do c. k. sądu powiatowego Gliniany rozpoczyna komisya hipoteczna 21 listopada 1882.
Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
Od c. k. komisyi hipotecznej dla złoczowskiego obwodu sądowego.
Złoczów, dnia 25 października 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 40664. (7294 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Jan Hubicz recte Hubisz przeciw nieznanym z imienia, z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Maryanny Samborskiej o uznanie i intabulowanie powoda za właściciela dotąd wedle Dom. 33 pag. 75 n. 1&2 haer. na imię ś. p. Maryanny Samborskiej zapisanych części realności l. 752$^{1}/_{4}$ pod dniem 13 wrzesnia 1882 do l. 40664 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego uchwałą z dnia 7 października 1882 do l. 40664 pozew ten do pisemnego postępowania dekretowano celem wniesienia obrony w przeciągu dni 90.
Ponieważ miejsce pobytu spadkobierców Maryanny Samborskiej nie jest wiadomem a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę, tutejszego adw. dr. Pająka ze substytucyą adw. dr. Gajewskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.
Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych spadkobierców aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.
Lwów, 7 października 1882.

L. 5038. (7282 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Aschkanazego, że Abraham i Ittte Nier przeiw niemu i Perli Aschkanazy pod dniem 5 czerwca 1882 l. 4230 pozew o zapłacenie kwoty 422 zł. 69 ct. wnieśli i że dla niego kuratora w osobie Hilarego Sawczyńskiego z Rohatyna ustanowiono któremu pozew z wezwaniem do rozprawy na 27 listopada 1882 doręczono.
Wzywa się zatem Majera Aschkanazego, aby owemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.
Rohatyn, dnia 29 czerwca 1882.

L. 6724. (7178 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia Stanisława Królikowskiego z życia i miejscu pobytu niewiadomego, iż 2go lutego 1879 zmarł jego ojciec Józef Królikowski w Maliczkowicach z pozostawieniem kodycylu z roku 1878, którym mu legat w kwocie 50 zł. zapisał.
Wzywa się więc Stanisława Królikowskiego, aby w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie swe do spadku tego wniósł, gdyż inaczej spadek ten z kuratorem dla niego ustanowionym Michałem Czornym z Maliczkowic przeprowadzonym zostanie
Szczerzec, dnia 5 września 1881.

L. 17636. (7369 2—3)
Stefan Meus, nominowany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 sierpnia 1882 l. 12705 c. k. notaryusz w Makowie wykonał w dniu 11 października 1882 przepisaną dla c. k. notaryuszów przysięgę przed c. k. sądem krajowym wyższym w Krakowie, co się do wiadomości powszechnej podaje.
Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego.
Kraków, dnia 19 października 1882.

L. 18249. (7342 2—3)
C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Mojżesza Breuera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 329/836 w Kołomyi na przedmieściu Nadwórniańskiem, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z gruntu l. top. 979/976 sub. rep. 126 parc. budow 905 i 906, parc. grunt. 1195 objętości 527^{21}/.. sążni kwad. i stojącego na nim domu murowanego z oficyną, domu drewnianego i drewnianych budynków gospodarczych, a graniczącej na wschód z realnością Kasiela Ladena, na południe z realnością Teodora i Joanny Filipowiczów, na zachód z realnościami Antoniego Godlewskiego i Leiby Adelsberga, jako też z uliczką wjazdową a na północ frontem z gościńcem wiodącym do Nadwórny tudzież:
2) o zaintabulowanie proszącego za właściciela tej realności tu wyżej opisanej, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go października 1882 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:
a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 grudnia 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.
Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.
Lwów, dnia 8 sierpnia 1882.

Zu Abth. 13 ad N 1703ex1882. (7154 2—2)

Auszugsweise Kundmachung.

9117. Das k. k. Reichskriegsministerium beabsichtigt den Bedarf der zur Bekleidung und Ausrüstung des Soldaten gehörenden, der allgemeinen Konkurrenz vorbehaltenen Gegenstände und sonstigen Erfordernisse für das Jahr 1883 im Wege der Privat-Industrie zu beschaffen.
Es wird zur Betheiligung an diesen Unternehmen hiemit öffentlich aufgefordert und beigefügt, daß die vollinhaltliche Kundmachung sammt dem Verzeichnisse jener Artikel, deren contraktmäßige Lieferung offerirt werden kann, in der Lemberger Zeitung (Gazeta Lwowska) und in der Czernowitzer Zeitung verlautbart wurde.
Der bezügliche Vertrags-Entwurf liegt bei der k. k. Militär-Intendanz in Lemberg bei sämmtlichen Handels- und Gewerbe-Kammern und bei der k. k. Monturs-Verwaltungs-Anstalten zur Einsicht auf.
Die schriftlichen Offerte, dann die abgesonderten beizubringende Beweis-Dokumente über das erlegte Vadium haben unmittelbar undlängstens bis dreißigsten November 1882 zwölf Uhr Mittags beim k. k. Reichskriegs-Ministerium im Einreichungs-Protokolle einzutreffen.
Später einlangende Offerte können nicht berücksichtigt werden.
Von der k. k. Militär-Intendanz.
Lemberg, am 15 October 1882.

L. 41192. (7041 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Wierzchowskiego, że w sprawie Stanisława Obertyńskiego przeciw niemu i innym spadkobiercom ś. p. Stanisława Wierzchowskiego o 22000 zł. dla niego celem doręczenia w tej sprawie zapadłych uchwał, kuratora w osobie adw. dra Romanowskiego z zastępstwem adw. dra Leona Madejskiego ustanowiono.
Wzywa się zatem Zygmunta Wierzchowskiego, by środki służące do odebrania swych praw ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub też innego zastępcę sobie w tej sprawie obrał i o tem tutejszemu sądowi doniósł.
Lwów, dnia 30go września 1882.

L. 21974. (6921 2—3)
C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ludwika Lipińskiego, że na żądanie Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie uchwałą z dnia 29 września 1882 l. 21974 wydano nakaz zapłaty polecający Ludwikowi Lipińskiemu jako wystawcy i żyrantowi, aby sumę wekslową 740 zł. w. a. z pn. Bankowi gal. dla handlu i przemysłu w Krakowie w dniach trzech zapłacił, lub w tymże czasie zarzuty wniosł i że przeznaczony dla niego jeden egzemplarz nakazu zapłaty ustanowionemu dla Ludwika Lipińskiego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorowi ad actum adw. drowi Leo doręczony został.
Kraków, 29 września 1882.

L. 22102. (6922 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż na żądanie Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie, uchwałą z 29 września 1882 l. 22102, wydano nakaz zapłaty, polecający Ludwikowi Lipińskiemu jako wystawcy i żyrantowi, aby zaskarżoną kwotę 820 zł. w. a. z pn. Bankowi galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie w dniach 3 zapłacił, lub w tymże samym czasie wniósł zarzuty, i że egzemplarz nakazu zapłaty przeznaczony dla niego poręczony został adwokatowi drowi Leo, ustanowionemu kuratorowi ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego. Kraków, 29 września 1882.

L. 3473. (7249 3—3)
C. k sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż w dniu 26 maja 1881 umarł w Bronowicach wielkich bez pozostawienia ostatniej woli rozprządzenia Józef Dolas, po którym między innymi przychodzą do spadku synowie jego Jan Dolas i Wojciech Dolas.
Gdy miejsce pobytu tych spadkobierców nie jest wiadomem, przeto wzywa się ich niniejszym edyktem, aby się do spadku po ś. p. Józefie Dolasie w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosili, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Janem Ziębą przeprowadzonem będzie.
Kraków, 1 kwietnia 1882.

L. 12482. (7032 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, żo w tutejszosądowym depozycie karnym przechowuje się kwotę 5 zł. 45 ct. w. a. i 60 rubli l kop odebraną od Romana Olszańskiego, parobka w Suchowoli, powiat Brody na dniu 19go sierpnia 1882.
Wzywa się zatem po myśli §. 376 p. k. niewiadomego właściciela, by w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił i swoje prawo własności do powyższej kwoty wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu suma ta do depozytu cywilno sądowego złożoną zostanie.
Złoczów, dnia 7go października 1882.

L. 41402. (7079 3—3)
C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich tych, którzyby byli w posiadaniu efektu kaucyjnego z daty Lwów 9go kwietnia 1866 l. 175, na który kwota 50 zł. na rzecz kaucyi służbowej nadkontrolora podatkowego Aleksandra Poźniaka w gotówce ulokowaną została, by takowy w przeciągu terminu jednego roku sądowi tutejszemu przedłożyli, w przeciwnym bowiem razie efekt ten uznany zostanie za pozbawiony wszelkiej mocy i umorzony.
Lwów, dnia 23go września 1882.

L 46206. (7367 3—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieobecnemu Zygmuntowi Łukasiewiczowi, że przeciw niemu został dnia 20go października 1882 do l. 46206 na rzecz Izydora Cohna wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1050 zł.
Gdy miejsce pobytu tegoż Zygmunta Łukasiewicza nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Pająka a tegoż zastępcą adwokata dra Tilla i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Łukasiewicza, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 21 października 1882.

L. 22483. (7094 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż na żądanie Adolfa Arbera ajenta handlowego w Krakowie, wydanym został t. s. uchwałą z dnia 6 października 1882 l 22483 nakaz zapłaty, którym polecono Ludwikowi Lipińskiemu, aby zaskarżoną sumę wekslową 162 zł. z pn. Adolfowi Arberowi w dniach trzech zapłacił lub w tymże czasie wniósł zarzuty, oraz że przeznaczony dla Ludwika Lipińskiego egzemplarz nakazu zapłaty doręczonym został adw. drowi Leo, ustanowionemu kuratorowi ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.
Kraków, dnia 6 października 1882.

L. 658. (7436 1—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że Pan Dr. Władysław Jahl, wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 23 października 1882 do l. 658 z dniem 28 października 1882 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 28 października 1882.

L. 19392. (7368 1—3)

Od 1 listopada 1882 począwszy można w wewnętrznym obrocie austryacko-węgierskiej monarchii ściągać kwoty pieniężne aż do 200 zł. włącznie za pomocą zleceń pocztowych (mandatów pocztowych).

Do wystawiania zleceń pocztowych służyć będą osobno sporządzone blankiety na zielonym papierze, które nabyć można w każdym urzędzie pocztowym i w każdym prywatnym składzie znaczków pocztowych za cenę ½ ct. od sztuki.

Dający zlecenie winien blankiet stósownie wypełnić, dołączyć do niego papier (t. j. dokument uzasadniający pretensyę, pokwitowany rachunek, pokwitowany weksel, kupon i t. p.) w celu wydania go osobie, która pieniądze złożyć ma, a następnie zlecenie pocztowe w ten sposób wygotowane odesłać w formie zamkniętego i poleconego listu pod adresem tego urzędu pocztowego, który do wykonania zlecenia jest przeznaczony. Kopertę tego listu należy zaopatrzyć dopiskiem „Zlecenie pocztowe do . . . . . .“

Zleceniami pocztowemi można się posługiwać też i w miejscowym obrocie pocztowym; listy ze zleceniami nie mogą jednak nigdy ważyć więcej niż 250 gr. i muszą być przy oddawaniu na pocztę frankowane. Taksa jest ta sama jak przy zwykłych listach rekomendowanych. Pobrane pieniądze odsyłane będą wydającemu zlecenie za pomocą przekazu na siwym papierze wystawionego po odciągnieniu zwykłej należytości za przekaz.

Za wykonanie zlecenia pocztowego nie będą zresztą ściągane żadne inne należytości.

Jeżeli adresat kwoty w zleceniu pocztowem wyrażonej nie zapłaci, to w takim razie zwraca się zlecenie pocztowe wraz z załącznikami wysyłającemu bezpłatnie w zamkniętym liscie poczt.wym. Dzieje się to po upływie dni 14, jeżeli wysyłający przez dopisek „bezzwłocznie zwrócić“ na odwrotnej stronie blankietu (zlecenia) nie objawi życzenia, by zlecenie po pierwszem bezowocnem okazaniu natychmiast zwrócono. Dającemu zlecenie przysługuje też prawo oznaczyć dzień, w którym ściągnięcie pieniędzy nastąpić ma i wypisać w tym celu datę tegoż dnia na przedniej stronicy blankietu; w tym razie nie wolno jednak oddawać poczcie zlecenia pierwej jak 10 dni przed oznaczonym terminem.

Zakład pocztowy ręczy za listy ze zleceniami pocztowemi tak samo jak za każdy list polecony, a za ściągniętą kwotę w tej samej mierze, jak za wpłacone pieniądze przekazowe. Żadna inna gwarancya, mianowicie co do wykonania lub zwrócenia zlecenia w czasie właściwym, nie ma miejsca.

Bliższe szczegóły tyczące się zaprowadzenia zleceń pocztowych, zawarte są w dzienniku ustaw państwa sztuka LV. Nr. 144 z r. 1882.

Nakoniec się nadmienia, iż na razie znajdują się na składzie tylko blankiety na zlecenia pocztowe z tekstem niemieckim, gdyż c. k. nadworna drukarnia we Wiedniu nie jest jeszcze gotową z drukami blankietów z tekst m dwojakim (t. j. polsko-niemieckim i rusko niemieckim).

Lwów, dnia 21 października 1882
Z c. k. Dyrekcyi poczt galic.

Z. 19392. (7368 1—3)

Vom 1 November 1882 angefangen können im internen Verkehre der österreichisch-ungarischen Monarchie Geldbeträge bis inclusive 200 fl. ö. W. durch Postaufträge (Postmandate) eingezogen werden.

Zur Ausfertigung der Postaufträge wurden eigene Blanquette auf grünem Papier aufgelegt und sind um den Betrag von ½ kr. per Stück bei allen Postämtern und Briefmarken-Verschleißern zu beziehen.

Der Auftraggeber hat dem entsprechend auszufüllenden Blanquette das einzulösende Papier (das die Forderung begründende Document: die quittirte Rechnung, den quittirten Wechsel, den Coupon u. s. w.) zur Aushändigung an denjenigen, welcher die Zahlung leisten soll, beizuschließen und den so formirten Postauftrag in einem verschlossenen und mit der Aufschrift „Postauftrag nach . . .“ zu versehenden Couverte an die Adresse desjenigen Postamtes, welches die Einziehung zu bewirken bestimmt ist, recomandirt abzusenden.

Postauftragsbriefe sind auch im Localverkehre zulässig, dürfen jedoch niemals das Gewicht per 250 Gramm übersteigen und müssen bei der Aufgabe frankirt werden. Die Taxe ist dieselbe, wie für gewöhnliche recomandirte Briefe.

Die Uebermittlung des eingegangenen Betrages an den Auftraggeber erfolgt mittelst einer auf grauem Papier ausgefertigten Postanweisung und wird die entfallende Postanweisungsgebühr vom eingezogenen Geldbetrage in Abzug gebracht.

Für die Effectuirung des Postauftrages werden sonst keine anderen Gebühren eingehoben.

Wird der im Postauftrage ausgedrückte Betrag vom Adressaten nicht eingezahlt, so wird der Postauftrag nebst Anlagen dem Auftraggeber unter Couvert recommandirt und kostenfrei zurückgesendet. Dieß geschieht nach Verlauf von 14 Tagen, falls der Aufgeber durch den Vormerk „sofort zurück“ auf der Rückseite des Auftrags-Formulares nicht ausgedrückt hätte, daß der Auftrag nach einmaliger vergeblicher Vorzeigung sogleich zurückzusenden sei. Dem Auftraggeber steht übrigens auch frei den Tag, an welchem die Einziehung des Betrages erfolgen soll, zu bestimmen und das Datum dieses Tages auf der Vorderseite des Auftrags-Blanquettes anzusetzen, die Aufgabe des Postauftrages darf jedoch in diesem Falle nicht früher als zehn Tage vor dem Termine erfolgen.

Die Postverwaltung haftet für die Beförderung des Postauftragsbriefes wie für jeden recomandirten Brief, für den eingezogenen Betrag aber in demselben Umfange, wie für die auf Postanweisungen eingezahlten Beträge. Eine weitere Garantie für die rechtzeitige Vorzeigung oder für die rechtzeitige Rücksendung des Postauftrages wird nicht geleistet.

Die näheren auf Postaufträge Bezug habenden Bestimmungen sind im Reichsgesetzblatte Stück LV. Nr. 144 ex 1882 enthalten.

Schlüßlich wird bemerkt, daß vorläufig nur Postauftrags-Blanquette mit deutschem Texte am Lager vorhanden sind, weil derlei Blanquette mit doppelsprachigem (deutsch-polnischen respective ruthenischen) Vordrucke von der k. k. Hof- und Staatsdruckerei in Wien noch nicht fertig gestellt wurden.

Lemberg, am 21 October 1882.
Von der k. k. galiz. Post-Direktion

Ч. 19392. (7368 1—3)

Отъ 1 листопада 1882 почавши можна въ внутрномъ оборотѣ австро угорской державы стягаты квоты грошевiи до 200 зар. включно за препорученями почтовыми (мандатами почтовыми)

До изготовленя препорученiй почтовыхъ служити будутъ особно спорядженiи бланкеты на зеленôмъ паперѣ, котрiи дôстати можна въ кождôмъ урядѣ почтовôмъ и въ кождôмъ приватнôмъ складѣ значкôвъ почтовыхъ за цѣну ½ кр. ôтъ штуки.

Препоручитель мае бланкетъ ôтповѣдно выполнити, прилучити до него письмо (то естъ документъ узасадняючiй трѣбоване, поквитованый рахунокъ, поквитованый вексель, купонъ и пр.) въ цѣли доручена его особѣ, котра гроши зложити мае, а ôттакъ препоручене почтове въ той способъ выставлене ôтослати въ формѣ опечатаного и рекомендованого листу пôдъ адресомъ того уряду почтового, котрый до исполненя препорученя есть призначеный. На конвертѣ того листу мае ся дописати: „препоручене почтове до . . . . . .“

Препорученя почтовiи можна такожъ и въ мѣстцевôмъ оборотѣ почтовôмъ употребляти; листи съ препорученями не могутъ однакъ николи важити больше якъ 250 грамôвъ и мусятъ бути при ôтдаваню на почту оплаченiи.

Такса есть та сама якъ при звыклыхъ листахъ рекомендованыхъ. Отриманiи гроши ôтсыланiи будутъ до препоручителя за переказомъ на сивôмъ паперѣ выставленôмъ, по стягненю звыклой належитости за переказъ.

За выконане препорученя почтового не будутъ въ прочемъ жаднiи иннiи належитости поберати ся. Если адресатъ квоты въ препорученю почтовôмъ означеной не заплатитъ, то въ такôмъ случаю звертае ся препоручене почтове вразъ съ прилогами высилаючому безплатно въ замкненôмъ рекомендованôмъ листѣ.

Дѣе ся то по упливѣ 14 дней, если препоручитель черезъ дописокъ „въ сей часъ звернути“ на ôтворотной сторонѣ бланкета (мандата) незажадитъ, що препоручене по одноразовôмъ надаремнôмъ оказаню заразъ мае бути звернене. Препоручителеви прислугуе въ прочемъ право означити день, въ котрôмъ стягнене грошей наслѣдовати мае, и выписати въ той цѣли дати того дня на передной сторонѣ бланкета; въ тôмъ разѣ не вольно однакъ надавати препорученя скорше якъ 10 дней передъ означенымъ терминомъ.

Почтовый зарядъ ручитъ за листы съ препорученями почтовыми такъ само якъ за кождый листъ рекомендованый, а за стягнену квоту въ той самой мѣрѣ якъ за гроши вплаченiи на переказъ. Всяке инне ручительство именно за благовременне оказане, або за благовременне звернене препорученя почтового не мае мѣстця.

Близшiи постановленя взглядомъ препорученiй почтовыхъ мѣстятъ ся въ Вѣстнику законôвъ державныхъ Часть LV. Ч. 144 зъ р. 1882.

Въ кôнци замѣчаеся, що на разѣ знаходятъ ся на складѣ бланкеты на препорученя почтовiи тôлько съ текстомъ нѣмецкимъ, понеже ц. к. надворна и статска печатня въ Вѣдни не выготовила еще бланкетôвъ съ текстом двоякимъ (то есть польско-нѣмецкимъ и руско-нѣмецкимъ).

Львôвъ, дня 21 жовтня 1882.
Изъ ц. к. Дирекцiи почтъ галиц.

Schiffner.

L. 45863. (7081 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. I we Lwowie oznajmia nieobecnemu Janowi hr. Komarnickiemu że przeciw niemu na dniu 7 września 1882 do l. 45863 przez firmę handl. „S. Kühmayer następcy“ za przystąpieniem Gustawa Weissa, prokurzysty tej firmy pozew sumaryczny pto 170 zł. 50 ct. wytoczony został.

Gdy miejsce pobytu Jana hr. Komarnickiego nie jest wiadomem, ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dra Skowrońskiego a tegoż zastępcą adwokata dra. Blizińskiego, i wspomniany pozew mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Jana hr. Komarnickiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 26 września 1882.

Wyroki prasowe.

(6785)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 267 der periodischen Druckschrift „Illustrirtes Wiener Extrablatt“ vom 27 September 1882 unter der Rubrik „Was gibt's denn Neues“ enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Die Bomben der Irredenta“ das Vergehen nach Art. VII des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 29 September 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 11 der periodischen Druckschrift „Volkswille. Social-ökonomisches Wochenblatt für das arbeitende Volk“ ddo. Budapest, 10 September 1882 enthaltenen (ersten) Artikels mit der Aufschrift „Der Völkermord“ in der Stelle von „Nicht die Rathschläge“ bis „sobald es der starke Arm des Volkes will“ das Verbrechen nach § 58 lit. b und c St. G. begründe, daß ferner der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Zur Lebensmittelfrage“ seinem ganzen Umfange nach daß Vergehen nach § 300 St. G. und in der Stelle von „Da täuscht man sich“ bis „kommt von Osten“ das Verbrechen nach § 58 lit c begründe, daß der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Was ist Eigenthum“ das Vergehen nach § 305 St. G. und der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau“ in dem Absatze, überschrieben „Oesterreich“, die Verbrechen nach § 58 c und § 65 a St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 September 1882.

(6957)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 933 der periodischen Druckschrift „Wiener allgemeine Zeitung„ (Mittagblatt) vom 2 October 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Eine Interview mit einem österreichischen General (Original-Correspondenz der „Wiener allgemeinen Zeitung.“ Petersburg, 29 September“ in der Stelle von „Bei dem geringsten Mißerfolge“ bis „als sonstwo in Oesterreich“ das Vergehen der Ehrenbeleidigung nach §§ 491 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 RGBl. vom Jahre 1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 October 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 37 der periodischen Druckschrift „Oesterreichischer Volksfreund“ vom 1 October 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Das Ministerium Taaffe und die Opposition“ in der Stelle von „Nun aber schien es uns“ bis „billig über solche Bedenken“, des Artikels mit der Aufschrift „Das kranke Wien“ in seinem ganzen Umfange und des Artikels mit der Ueberschrift „Inland. Wien“ in der Stelle von „Wir verlangen Einführung“ bis „und christlichen Herrschaft“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 Oktober 1882.

L. 17871. (7258)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 up. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 20 czasopisma „Batkiwszczyzna“ z dnia 16 października 1882 pod napisem: Sumni oznaky“ w ustępie od słów: „a przeciw zwistno“ do słów: rusyniw zrobłeno“ i pod tytułem: „sprawy potoczni“ w ustępie od słów: „Chodiat wisty“ do słów: „derzawnoj przedłozyło, zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu i zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dn a 18 października 1882.

L. 22444. (7299)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 p. k orzekł:

I. że wiersze pod napisami „Głos więźnia“ „Toast“ „Do matki“ „Czerwony sztandar“ „Oj zle bracia“ „Oj niebyło“ „Szumi Wisła“ „Odgło sywalki“, tudzierż wiersz bez napisu, poczynający się od słów: „Płyną skargi, żalu głosy“ a kończący się słowy „Tyś Tytanem“ umieszczone w broszurze pod tytułem „Czegoż chcą“ część pierwsza nakładem Przedświtu drukowanej w Genewie 1882 r. zawierają w sobie istotę czynu zbrodni z §§. 58 lit. b. i c 65 lit. a 66 i występku z §. 305 k. k.

II. że broszura pod tytułem „Program galicyjskiej partyi robotniczej, Lwów w maju 1881 r. zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 65 lit. a i c. tudzież występku z § 302 i 305 k. k.

III. że dalsze rozpowszechnianie tych druków zostaje zabronionem

Z c. k. sądu krajowego karnego
w Krakowie, 23 października 1882.

Kuratele.

L. 2349. (7335 3—3)

Hrycia Maraka z Kotówki uznano głupowatym, kuratorem Michał Szpak gospodarz z Kotówki

C. k. sąd powiatowy
Kopyczyńce, dnia 24 czerwca 1882.

L. 9317. (7316 2—3)

Petro Mykietiuk z Rakowczyka uchwałą c. k sądu obwodowego w Kołomyi za marnotrawcę uznany zostaje pod kuratelą Fedora Mykietiuka.

Z c k miej. del. sądu powiatowego
Kołomyja, 30 września 1882.

L. 8518. (7381 1—3)

Iwana Wiwczarowskiego uznano marnotrawcą, kuratorem Iwan Korczowy, obaj w Berezowicy wielkiej.

C. k. sąd powiatowy miej, del.
Tarnopol, 10 czerwca 1882.

L. 4357. (7396 1—3)

Karol Wehrstein urlopowany z płacą odstawkową kapitan 9. pułku piechoty uznany został obłąkanym i ustanowiono dlań kuratorem Frydryka Zechenter kapitana domu inwalidów we Wiedniu.

C. k. sąd powiatowy.
Starasól, 30 września 1882.

Upadłości.

L. 22/k.k. (7394 1—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Chaima Gottfrieda, że administrator przedłożył pierwszy projekt repartycyi, który u niego lub też u mnie przejrzanym i odpisanym być może

Termin do wytknięć upływa z dniem 15 listopada 1882, zaś do rozprawy wyznaczam oraz termin na 27 listopada 1882, na 9 godzinę rano.

Stanisławów, 15 października 1882.
C. k. komisarz konkursowy.
Rybczyński

L. 11/k k. (7327 3—3)

Do likwidacyi dodatkowo do masy rozbiorowej Izaaka Wattenberga zgłoszonych wierzytelności wyznaczam termin na 23 listopada 1882, na 10 rano, oraz zwołuję zgromadzenie wszystkich wierzycieli na termin powyższy, celem postanowienia wskazówek administracyi, co do dalszego prowadzenia tej masy.

Stanisławów, 16 października 1882.

C k. komisarz konkursowy

Rybczyński.

L. 8854. (7377 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy jakoteż i na nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz p. p. położony majątek Schaji Zwerdlinga, właściciela realności w Złoczowie i i handlem zboża się trudniącego.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. adjunktowi sądu obwod. p. Podlaszeckiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy adw Dr Ludwika Heynego ze Złoczowa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili, swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 3 listopada 1882, o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie.

Ktokolwiek chce wystąpić z pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym c.k. sądzie obwodowym wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 13 grudnia 1882, i podać ją na terminie w dzień 3 stycznia 1883, o godzinie 11 przed południem w c. k sądzie obwodowym w Złoczowie wyznaczonym do uznania płynności i o znaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału, wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie tym ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Złoczów, dnia 21 października 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 36973/I. (7100 3-3)

Wydzierżawienie miejskiego folwarku Zamarstynów.

Gmina miasta Lwowa wydzierżawia folwark „Zamarstynów" tuż pod Lwowem położony, na sześć, względnie dwanaście lat, od dnia **24 czerwca 1883 r.** począwszy.

Tym celem odbędzie się w I. biurze Magistratu **dnia 8 listopada 1882,** o godzinie 11tej przed południem licytacya ofertowa.

Cenę wywołania ustanawia się na 1sze trzech'ecie po 1650 zlr, na drugie po 1700 złr. na 3cie po 1750 zł. na 4te po 1800 złr. rocznego czynszu dzierżawnego.

Tylko oferty stanowcze i zaopatrzone w wadyum wynoszące 300 zł. w. a. będą przyjęte.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w godzinach urzędowych.

Magistrat król. stół. miasta

We Lwowie, d. 7 października 1882.

Obwieszczenie.

W dnia 19go listopada 1882 o godzinie 6 z wieczora, odbędzie się **w RZESZOWIE** w sali hotelu „Lufmaszyna" zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków

Towarzystwa kredytowego dla HANDLU i PRZEMYSŁU w Rzeszowie,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną, na które w myśl §§. 27 i 28*) statutów, członków Stowarzyszenia się zaprasza.

Kwit tymczasowy zastępuje kartę legitymacyjną.

Porządek dzienny.

1. Wybór rady nadzorczej (§ 24 st. stow.)

DYREKCYA.

*) § 28 Prawo głosowania na zgromadzeniach ogólnych przysługuje tylko tym członkom Towarzystwa, którzy posiadają co najmniej **dwie** wkładki udziałowe po 50 zł. austr. wal (7423)

Przy podpisanej administracyi jest do obsadzenia posada

kontrolora,

kompetenci z ukończonym najmniej 23cim rokiem życia zechcą, załączając curriculum vitae, zgłosić się do dyrekcyi dóbr J. E. hr. Siemieńskiego **w Pawłosiowie,** poczta Jarosław. (7437 1 3)

Egzaminowany leśniczy

poszukuje posady zaraz albo później w Galicyi lub w Królestwie. Liczy 28 lat, żonaty, bezdzietny, z dobremi świadectwami polecającemi. Oferty uprasza przesłać łaskawie pod adresem: **Nadleśniczy E. D. P. 125** poste restante **Krzywcza** nad **Sanem.** (7420)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki